

Tygodnik Lokalny
11 – 17 MARCA 2026 R.
nr **10**/1793 rok XXXIV
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl
Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE
Co TYDZIEŃ

Zamknięcie ulicy Wojska Polskiego

Już wkrótce ruszy przebudowa układu drogowego na terenie Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego. Wraz z rozpoczęciem prac zamknięty zostanie fragment ulicy Wojska Polskiego na kluczowym odcinku. Kierowców czeka objazd, który poprowadzić będzie przez trasę S1.



Zmiana organizacji ruchu (fot. UM Jaworzno)

To początek największego kontraktu inwestycyjnego w historii miasta – informuje miasto. Stawką jest nie tylko wygodniejszy dojazd do firm i elektrowni, ale też likwidacja „wąskiego gardła", które od lat spowalnia ruch.

Budowa nowego układu drogowego – start prac 16 marca

W poniedziałek, 16 marca ma wystartować pierwszy etap budowy nowego układu drogowego w Jaworznickim Obszarze Gospodarczym. Całe przedsięwzięcie ma wartość 227 milionów złotych. Według zapowiedzi miasta, inwestycja jest kluczowa dla rozwoju JOG-u oraz komunikacji na granicy Jaworzna i Sosnowca.

Wykonawcą zadania w formule „zaprojektuj i zbuduj" jest konsorcjum Mirbud SA oraz Kobylarnia SA. Miasto podaje, że inwestycja dostała 222,6 mln zł dofinansowania z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych (Rozwój Stref Przemysłowych).

Zamknięcie Wojska Polskiego i dojazd do bramy towarowej elektrowni

Wraz z rozpoczęciem prac, wykonawca wprowadzi tymczasową organizację ruchu. Tutaj pojawia się najważniejsza informacja dla kierowców – ul. Wojska Polskiego będzie całkowicie zamknięta na odcinku od skrzyżowania z DK79 do ul. Wysoki Brzeg. Miasto informuje też o ograniczeniach przy Elektrowni Jaworzno III. Do głównej bramy towarowej Taurona dojazd ma być zapewniony wyłącznie dla pojazdów zaopatrzenia elektrowni. Będzie to możliwe od strony DK79.

Objazdy – jak mają jechać kierowcy?

Na czas zamknięcia ul. Wojska Polskiego wyznaczono objazdy. Urząd podaje dwie główne trasy.

Objazd od strony Mysłowic do DK79:
- ul. Wysoki Brzeg (Jaworzno),
- ul. Nowochrzanowska (Mysłowice),
- ul. Brzezińska (Mysłowice),
- DW934 (Mysłowice),
- S1,
- ul. Orląt Lwowskich (Sosnowiec).

Objazd od strony ul. Promiennej do Mysłowic:
- ul. Promienna (Jaworzno),
- ul. Martyniaków (Jaworzno),
- DK79,
- S1,
- DW934 (Mysłowice).

Co dokładnie powstanie w I etapie?

Na zamkniętym fragmencie ul. Wojska Polskiego mają być prowadzone duże przedsięwzięcia. Powstanie wiadukt nad linią kolejową oraz rozpocznie się budowa przepustu pod ul. Wojska Polskiego. Do tego dochodzi przebudowa podziemnych instalacji: ciepłowniczych, elektroenergetycznych, wodociągowych, kanalizacyjnych i teletechnicznych.

W planie jest także rozbudowa ul. Wojska Polskiego do układu 2x2 – dwie jezdnie, po dwa pasy w każdym kierunku. Południowa jezdnia ma powstać w śladzie obecnej drogi, a między jezdniami ma pojawić się pas zieleni.

– Skrzyżowania w jej ciągu zostaną zastąpione rondami, gdyż droga obsługuje już ruch do jaworznickich firm i przedsiębiorstw, w tym do elektrowni, a natężenie ruchu wzrośnie w miarę zagospodarowywania działek na JOG – informuje UM Jaworzno. Zaprojektowano też ciągi pieszo-rowerowe, najczęściej odsunięte od jezdni zielenią.

Wykonawca deklaruje, że prace w I etapie na ul. Wojska Polskiego potrwają ok. 14-16 miesięcy.

Jęzor bez wąskiego gardła – finał prac w 2029 roku

Celem inwestycji jest przede wszystkim uporządkowanie ruchu w rejonie węzła Sosnowiec Jęzor. Projekt ma poprawić płynności jazdy na granicy Jaworzna i Sosnowca.

W II etapie przebudowy ma się też zmienić węzeł Wojska Polskiego z Obrońców Września 1939 roku (DK79). Zamiast skrzyżowania z sygnalizacją ma powstać dwupoziomowe skrzyżowanie bezkolizyjne.

Dodatkowo, dla JOG-u ma powstać przemysłowy „ring" i nowe dojazdy. Wszystko po to, aby ruch ciężarowy i osobowy mógł rozkładać się bez korków. Planowany termin zakończenia całego projektu to I kwartał 2029 roku.

Autobusy dla Wysokiego Brzegu – będzie komunikacja zastępcza

Miasto informuje również, że PKM zapewni obsługę komunikacyjną mieszkańcom Wysokiego Brzegu. Szczegóły zmian w kursowaniu autobusów mają zostać podane w przyszłym tygodniu. **Weronika Palka**

W 10 przedszkolach nie zostaną utworzone oddziały dla trzylatków

Waż 10 przedszkolach w Jaworznie nie zostaną otworzone oddziały przedszkolne dla trzylatków, którzy od września mogą rozpocząć wychowanie przedszkolne. Powodem ma być niewystarczająca liczba zgłoszonych w rekrutacji dzieci, które są niezbędne do stworzenia oddziału. Miasto w roku szkolnym 2026/2027 przygotowało o ponad 200 miejsc więcej, niż jest w Jaworznie dzieci z rocznika 2023.

Po zakończeniu rekrutacji, w której wyniki naboru zostały ogłoszone w poniedziałek, 2 marca, okazało się, że w części placówek nie udało się zebrać tylu zgłoszeń, by uruchomić grupę dla najmłodszych. W efekcie część trzylatków nie rozpocznie nauki w oddziałach, do których chcieli zapisać ich rodzice.

Gdzie w Jaworznie nie powstaną oddziały dla trzylatków?

Według informacji podanych przez Urząd Miejski w Jaworznie, problem dotyczy 10 miejsc. Mowa o:

cd. na str. 3

ISSN 1232-2008

Szpital z nowoczesnym sprzętem

Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie już wkrótce zostanie doposażony w nowoczesny sprzęt medyczny oraz cyfrowy. Ma na to pieniądze z Krajowego Planu Obudowy. Placówka ogłosiła przetargi i szuka firm, które dostarczą urządzenia w najbliższych tygodniach.

Chodzi zarówno o sprzęt dla oddziału kardiologicznego, jak i o cyfryzację, która ma usprawnić obsługę pacjentów. Po decyzji o przyznaniu dofinansowania, szpital ogłosił przetargi, które mają wyłonić dostawców.

Nowy sprzęt dla kardiologii

Na dofinansowaniu z KPO szczególnie zyska oddział kardiologiczny. Szpital planuje zakupić kilka urządzeń, które rozszerzą możliwości diagnostyki oraz zabiegów.



W specyfikacji warunków zamówienia dotyczącym projektu o nazwie „Modernizacja i doposażenie infrastruktury Szpitala w Jaworznie na potrzeby opieki kardiologicznej" znalazły się zakup echokardiografu, czyli aparatu do USG serca, a także rozbudowany system holterowski, czyli zestaw urządzeń do całodobowego monitorowania pracy serca oraz ciśnienia.

Dodatkowo placówka chce pozyskać system do procedur elektrofizjologicznych wraz z czasowym zewnętrznym stymulatorem. Jest to sprzęt potrzebny do bardziej zaawansowanej diagnostyki zaburzeń rytmu.

cd. na str. 2

eprasa.pl 92ceda9ba3

Co Tydzień nr 10/1793
11 marca 2026 roku
Miasto Jaworzno

ponad **1,8** mln zł na kardiologię otrzymał z KPO jaworznicki szpital

Pan Przemysław pozwał wodociągi do sądu

Fekalia z całego Jaworzna zalały jego posesję, a skutki jednej z największych awarii kanalizacyjnych w mieście odczuwa do dziś. Właściciel działki w Jeleniu pozwał wodociągi oraz firmę ubezpieczeniową i domaga się odszkodowania za poniesione straty. Sprawa trafiła do sądu, gdzie odbyła się już pierwsza rozprawa oraz został powołany biegły, który oceni stan gruntu rok po zalaniu.

Do zalania doszło rok temu w dzielnicy Jeleń. Po awarii kanalizacji, ścieki wybiły i zalały działki przy ulicy Bagno, a także nowo wybudowane domy oraz posesję pana Przemysława.



Zalana działka



Przemysław Hezner

Pozew do sądu

Sprawa trafiła już do sądu. Pierwsza rozprawa odbyła się w październiku ubiegłego roku, a także został powołany biegły do oględzin.

– Mija w tym momencie rok od zalania mojej działki. Z sądu dostałem pismo, że mamy już biegłych, sześciu sądowych, którzy nie podjęli się kosztorysu. Na chwilę obecną będziemy mieli panią biegłą sądową, która przyjedzie stwierdzić stan faktyczny działki. Zobaczymy. Mija rok i miesiąc dokładnie w momencie, kiedy ta pani ma przyjechać. Zobaczymy, co ona powie, co ona teraz stwierdzi – mówi **Przemysław Hezner**.

Jak wynika z ustaleń, oględziny terenu mają odbyć się za dwa tygodnie. Biegła sądowa ma ocenić, w jakim stanie znajduje się grunt. Stwierdzić, czy konieczna będzie rekultywacja, ile może kosztować usunięcie zanieczyszczeń, a także oszacować wydatki, które właściciel nieruchomości już poniósł po zalaniu.

Choć działka została w dużej mierze posprzątana, to jest skutki zalania jej właściciel odczuwa do dziś. Wciąż nie ma pewności, jaka jest sala skażenia.

Działka została poważnie zniszczona

Posesja pana Przemysława ma charakter gospodarczy. Prowadzone tam były m.in. uprawy warzyw oraz rosły drzewka. Po zalaniu ściekami część roślinności została zniszczona. Nie ma pewności, czy można sadzić tam cokolwiek na nowo.

– Częściowo jest posprzątane, to nie ma co ukrywać. Działka jest zielona. Wbrew pozorom to, co było zielone, to jest z powrotem zielone, wróciło do normy. Tam, gdzie moi rodzice mieli ogródek warzywny, to zostało nieruszane, jest zarośnięte po prostu krzakami w tym momencie, czyli nie udało się tego uratować. Nikt tam nie będzie nic w tym momencie sadził, bo nie wiadomo, co tam było wylane – mówi Przemysław Hezner.

Po ubiegłorocznej awarii mieszkańcy Jelenia alarmowali również o innych skutkach, takich jak unoszący się fetor po okolicy, czy obawa o skażenie wód gruntowych. Dodatkowo pojawił się problem szczurów, a część drzew i roślin po prostu uschła.

Jedna z największych awarii kanalizacji w ostatnich latach

Do awarii kanalizacji w Jeleniu doszło w styczniu 2025 roku. Uszkodzony został 30-letni rurociąg, którym tłoczone są ścieki z całego miasta. Problem pojawił się na odcinku pomiędzy przepompownią Biały Brzeg a oczyszczalnią ścieków.

Uszkodzenie nastąpiło na głębokości ponad sześciu metrów, gdzie zapadł się kolektor ściekowy.

– Ja na dzisiaj obawiam się o zdrowie nie tylko swojej rodziny, która chodzi po mojej działce, ale mamy kanalizację na terenie całego Jaworzna i nie wiadomo, kiedy zapadnie się kolejny kolektor, kolejna studnia i komuś w końcu coś się stanie, bo to był jeden przypadek, który zdarzył się w tym momencie w Jeleniu – mówi Przemysław Hezner.

Od wystąpienia awarii pojawiały się pytania, nie tylko o jej usunięcie, ale również o stan całej sieci kanalizacyjnej w Jaworznie. Temat był poruszany podczas jednej z sesji rady miejskiej. Radny **Wojciech Banasik** pytał między innymi o ekspertyzy techniczne i o to, czy wcześniej istniały sygnały wskazujące na zły stan infrastruktury.

Sprawa w sądzie zalanej posesji pana Przemysława dopiero się rozpoczęła, a jej wynik nie jest jeszcze przesądzony. Odpowiedzialność za awarię, zakres ewentualnej winy poszczególnych stron i wysokość należnego odszkodowania będą dopiero oceniane. Ostateczne rozstrzygniecie należy do sądu.

Weronika Palka

Blog: Transformacja może być sprawiedliwa

To, że nasz region i nasze miasto muszą się zmieniać, wiadomo od dawna. Z drugiej strony mam czasem wrażenie, że ciągle coś „transformujemy", „przekształcamy", „modernizujemy", a coraz trudniej odpowiedzieć sobie na proste pytanie: dokąd właściwie zmierzamy? Owszem, pisałem ostatnio, że dla Polski to gospodarczo jedne z najlepszych lat w historii. Tyle że otwarte pozostaje pytanie, jak długo ten dobry czas potrwa? Po każdej górce prędzej czy później przychodzi przecież dołek.

Wracając jednak do tego, co dziś najważniejsze – jeśli transformacja naszego regionu ma się udać, musi być przede wszystkim rozsądna. Mówi się, że ma być sprawiedliwa. I bardzo dobrze, ale moim zdaniem bez rozsądku nie będzie ani sprawiedliwości, ani sukcesu. W praktyce oznacza to inwestowanie w nowe obszary rozwoju, bo przecież doskonale wiemy, że górnictwo i energetyka w obecnym kształcie nie będą trwać wiecznie. Szczególnie górnictwo, które wcześniej czy później będzie musiało zostać zastąpione innymi źródłami energii i innym modelem gospodarki.

Co ciekawe, jeśli przyjmiemy harmonogramy, według których nasza jaworznicka kopalnia miałaby zostać zamknięta jako jedna z ostatnich w Polsce, to można powiedzieć wprost: wielu obecnych pracowników spokojnie dotrwa tam do emerytury. I to jest właśnie ten element, o którym często zapomina się w emocjonalnych sporach. Transformacja nie zawsze oznacza gwałtowne cięcie i katastrofę społeczną. Czasem oznacza po prostu długi proces, który – jeśli dobrze zaplanowany – daje ludziom czas na bezpieczne przejście do nowej rzeczywistości.

W energetyce sytuacja wygląda dziś nieco lepiej, przynajmniej z technologicznego punktu widzenia. Tu wybór jest większy. Mamy węgiel, który zapewne bardzo długo nie wróci już do dawnych łask. Mamy gaz, który wypełnia luki w systemie, choć jego słabością pozostaje import. No i wreszcie mamy atom – technologię, do której w Polsce wciąż z opóźnieniem dochodzimy. I trudno nie odnieść wrażenia, że te opóźnienia nie wynikają wyłącznie z procedur czy kosztów, ale także ze społecznych obaw. Dopiero teraz akceptacja dla energetyki jądrowej jest na tyle duża, że politycy przestali bać się o niej mówić głośno. Można więc zadać prowokacyjne pytanie: czy przez lata sami nie trzymaliśmy się trochę mentalnie w energetycznym średniowieczu? Coś w tym chyba było – i chyba wszyscy po trochu się na to godziliśmy.

Dlatego z zainteresowaniem patrzę na to, co dzieje się dziś w Jaworznie. Tu przynajmniej widać konkretny kierunek. Stare jednostki mają być zastępowane nowymi. Dobrze, że wykorzystuje się istniejącą infrastrukturę i możliwości wyprowadzenia mocy z naszych elektrowni do budowy kolejnych inwestycji. To racjonalne, a nie rewolucyjne podejście. Kto wie – być może w przyszłości w naszym mieście powstanie nawet SMR, czyli mały reaktor modułowy. Dziś brzmi to jeszcze jak odległa perspektywa, ale jeszcze kilka lat temu podobnie brzmiało wiele innych rozwiązań, które obecnie są już całkiem realne.

Nie wolno też zapominać o funkcji społecznej tej całej układanki, czyli po prostu o pracy. I znów – w energetyce wydaje się to łatwiejsze do poukładania. Nowe inwestycje mają szansę wchłonąć część dotychczasowych pracowników, a wielu i tak w naturalny sposób przejdzie na emeryturę. Tu nie widać dziś wielkiego społecznego lęku. W górnictwie problem jest bardziej skomplikowany. Są co prawda dobrowolne odejścia, są osłony, są plany, ale przyszłość wciąż nie jest do końca pewna. Bo przecież nie da się wykluczyć, że za kilka czy kilkanaście lat znów zmieni się polityczny i gospodarczy klimat wokół węgla. A wtedy może się okazać, że zbyt szybko uznaliśmy pewne scenariusze za definitywnie zamknięte. I kto wie, czy jeszcze nie pojawi się potrzeba, by młodzi górnicy jednak wrócili do tej ciężkiej pracy?

Jedno jest pewne: transformacja dzieje się na naszych oczach. Nie w raportach, nie w unijnych prezentacjach, ale tu i teraz – w Jaworznie, w zakładach pracy, w planach inwestycyjnych i w rozmowach o przyszłości miasta. I może się okazać, że znów mamy trochę szczęścia. Że nasz przemysł nie tylko się zmodernizuje, ale dzięki położeniu, infrastrukturze i doświadczeniu ludzi zyska nową pozycję. Oby tylko ta zmiana była nie tyle modna, ile mądra. Bo sprawiedliwa transformacja bez rozsądku pozostanie tylko pustym brzmiącym hasłem.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Szpital z nowoczesnym sprzętem



W zamówieniu znalazł się również aparat RTG z ramieniem C, który będzie używany podczas zabiegów.

Na kardiologię szpital ma 1 841 121,41 złotych z KPO. Sprzęt ma trafić do placówki do końca czerwca 2026 roku. Firmy swoje oferty mogą składać do 12 marca. Sama dostawa, po podpisaniu umowy z wybraną firmą, ma zająć do 28 dni.

Cyfryzacja – nowe komputery i mocniejsze zabezpieczenia

Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie otrzymał również środki z KPO na cyfryzację. Mowa o 6 487 607,24 złotych. Z tych pieniędzy zostanie zakupiony sprzęt komputerowy, a także wzmocnione bezpieczeństwo systemów. Mowa o projekcie o nazwie „Transformacja cyfrowa Szpitala Wielospecjalistycznego w Jaworznie – integracja systemów, digitalizacja dokumentacji i wzrost cyberbezpieczeństwa", w ramach którego placówka chce m.in.:

- wymienić stanowiska komputerowe – łącznie zamawia 175 urządzeń,
- wzmocnić zaplecze systemów oraz bezpieczeństwo, tak, by było mniej awarii i mniej ryzyka ataków,
- lepiej zintegrować systemy, na których pracują oddziały i administracja,
- przyspieszyć przejście na elektroniczną dokumentację i digitalizację starszych archiwów.

W tym przetargu zainteresowane firmy swoje oferty mogą składać do 16 marca. Dostawa komputerów ma nastąpić do 30 dni od podpisania umowy. Cały cyfrowy projekt ma być zrealizowany do końca maja 2026 roku.

Co to zmieni dla pacjentów?

Dla mieszkańców Jaworzna oraz pacjentów szpitala to nowy sprzęt na oddziale kardiologicznym to przede wszystkim szybsze i dokładniejsze badania serca, większe możliwości leczenia. Inwestycja w cyfryzację to przede wszystkim sprawniejsza obsługa w rejestracji oraz na oddziałach, większe bezpieczeństwo danych oraz łatwiejszy obieg dokumentów czy wyników.

Weronika Palka

eprasa.pl 92ceda9ba3

na rok szkolny 2026/2027 miasto przygotowało w przedszkolach 677 miejsc

Autobus Jaworzno–Brzezinka

Mieszkańcy chcą bezpośredniego połączenia z centrum

Mieszkańcy chcą bezpośredniego połączenia autobusowego z Jaworzna do Brzezinki w Mysłowicach. Pojawił się pomysł, aby przedłużyć do Brzezinki jeden z dwóch miejskich autobusów jadących w kierunku elektrowni. Odpowiedź Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów jednak nie daje na to nadziei.



Autobus 370 w kierunku Wysokiego Brzegu

Taka prośba wpłynęła do Urzędu Miejskiego w Jaworznie w formie interpelacji radnej.

Bezpośrednie połączenie na Brzezinkę

Radna **Dorota Guja** przekazała w imieniu mieszkańców postulat dotyczący bezpośredniego dojazdu jaworznicką komunikacją miejską do dzielnicy Mysłowic – Brzezinki.

„W imieniu mieszkańców Jaworzna zwracam się z prośbą do Pana Prezydenta o przywrócenie kursu autobusu linii 328 na Brzezinkę lub wydłużenie trasy autobusu linii 370 w kierunku Brzezinki. Autobusem linii 328 mieszkańcy dojeżdżali do pracy na Brzezinkę, a teraz nie można dojechać bezpośrednio autobusem na Brzezinkę".

Chodzi o dwie linie, które kursują na elektrownię. Autobus 328 jeździ na odcinku Szczakowa Dworzec PKP – Elektrownia Parking, a 370 jeździ na trasie Krakowska Pętla – Wysoki Brzeg Pętla i zatrzymuje się m.in. na przystankach: Elektrownia Parking, Elektrownia, Promienna oraz Wysoki Brzeg.

Odpowiedź MZDiM – tego pomysłu nie da się wdrożyć

Na interpelację radnej odpowiedział Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Jaworznie, który jest organizatorem komunikacji miejskiej w Jaworznie.

„Ze względu na jednostkowe zainteresowanie nie planuje się uruchamiania w ramach publicznego transportu zbiorowego połączenia z Brzezinką w żadnej formie" – czytamy fragment odpowiedzi.

W piśmie podkreślono również m.in. kwestie dotyczące przebiegu linii 328, według MZDiM nie wyjeżdżała poza granice Jaworzna.

Alternatywa – linia ZTM 292 i przesiadki

Jest jednak alternatywa dla osób, które dojeżdżają na Brzezinkę – jednak w tym przypadku będzie to podróż z przesiadką. O tych rozwiązaniu mówi też MZDiM.

„Na dzień dzisiejszy w przedmiotowej relacji kursuje linia Zarządu Transportu Metropolitalnego nr 292 objęta Porozumieniem z 16 grudnia 2024r., na zawarcie którego Radni Rady Miejskiej wyrazili zgodę Uchwałą nr VIII/100/2024 z dnia 28 listopada 2024 roku".

Linia ta kursuje już rok, od 1 marca ubiegłego roku. Autobus ZTM, który obsługuję podróżnych z Brzezinki, wjeżdża na teren naszego miasta i zatrzymuje się m.in. w rejonie Wysokiego Brzegu, Promiennej i Elektrowni, w tym na przystanku Elektrownia Zespół Szkół. Tą linia można dojechać z Jaworzna aż na Ligotę, a do Brzezinki z ominięciem centrum Mysłowic.

Bezpośredniego wydłużenia linii 328 lub 370 do Brzezinki nie będzie, więc mieszkańcom pozostaje wariant oparty na autobusie 292 oraz przesiadkach na jaworznickie linie kursujące dalej przez miasto w m.in. 370, 321, 344, 328.

Weronika Palka

Nowa autostrada rowerowa

W Byczynie trwa budowa nowej drogi rowerowej, która będzie biegnąć od ulicy Karwaty do ulicy Hallera w Jaworznie. Niewielki fragment wzdłuż DK 79 będzie dla rowerzystów niezwykle istotny, co podkreślają również w województwie małopolskim. Miejska inwestycja została doceniona i nazwano ją „autostradą, która połączy Małopolskę ze Śląskiem".



Budowa drogi rowerowej w Byczynie

Inwestycja jest już na zaawansowanym etapie, a rowerzyści już wkrótce będą mogli skorzystać z wyjątkowej trasy.

Pierwsze prace

Budowa drogi rowerowej w Byczynie obejmuje odcinek wzdłuż ul. Krakowskiej, od skrzyżowania z ul. Hallera do ul. Karwaty. Prace rozpoczęły się w październiku ubiegłego roku. Na początku prowadzono roboty przygotowawcze, w tym wycinkę krzewów oraz prace ziemne. Te pozwoliły przygotować teren pod nową trasę.

Inwestycja zaczęła nabierać wyraźnych kształtów, a już pod koniec ubiegłego roku widać było przebieg przyszłej drogi rowerowej. Pojawiły się gotowe krawężniki, podbudowa, a także pierwsze fragmenty asfaltu. Trasa biegnie przez pola wzdłuż DK 79 i uzupełnia istniejąca infrastrukturę rowerową.

Obecny postęp prac

Obecnie budowa wciąż trwa, ale duża część zadania została już wykonana. Na znacznym odcinku położono asfalt, a inwestycja weszła już w zaawansowany etap. Do dokończenia pozostały jeszcze prace w rejonie ul. Podgórskiej, gdzie drogowcy mają do wyłożenia fragment asfaltu.

Inwestycji sprzyja obecnie ładna pogoda, która pozwala na kontynuację prac. Dla rowerzystów jest to dobra wiadomość, bo już niedługo zyskają nowy odcinek drogi rowerowej.

O jaworznickiej inwestycji piszą także w Krakowie

Inwestycja ma znaczenie nie tylko w Jaworznie. O budowie nowej drogi rowerowej pisze również „Gazeta Krakowska", które podkreśla, że od dawna była wyczekiwana przez rowerzystów. Autor podkreśla, że trasa ma znaczenie ponadlokalne i nazwał ją „autostradą, która połączy Małopolskę ze Śląskiem".

Jak tłumaczy, nowa trasa ułatwić przejazd osobom jadącym między Jaworznem a Chrzanowem. Rowerzyści, jadąc ścieżką rowerową w Byczynie, pojadą w kierunku Stawów Groble i leśnymi ścieżkami dojadą do Chrzanowa. Wcześniej musieli omijać niebezpieczny i ruchliwy fragment DK 79, a już wkrótce zyskają wygodne połączenie pomiędzy infrastrukturą w Jaworznie oraz w Chrzanowie.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

W 10 przedszkolach nie zostaną utworzone oddziały dla trzylatków

- oddziale przedszkolnym w Szkole Podstawowej nr 7 im. Marii Skłodowskiej-Curie,
- Przedszkolu Miejskim nr 3 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3,
- Przedszkolu Miejskim nr 7,
- Przedszkolu Miejskim nr 12 Integracyjne,
- Przedszkolu Miejskim nr 15,
- Przedszkolu Miejskim nr 17,
- Przedszkolu Miejskim nr 19,
- Przedszkolu Miejskim nr 24 z oddziałami integracyjnymi i specjalnymi,
- Przedszkolu Miejskim nr 25,
- Przedszkolu Miejskim nr 26.

Jednak niezależnie od tego, w Przedszkolu Miejskim nr 7 oraz w Przedszkolu Miejskim nr 12 zaplanowano utworzenie po jednym oddziale specjalnym dla dzieci z niepełnosprawnościami w wieku 5-6 lat.

Więcej miejsc niż trzylatków

Miasto podaje, że na rok szkolny 2026/2027 przygotowano łącznie 677 wolnych miejsc w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych przy szkołach podstawowych. Jednocześnie w Jaworznie mieszka 448 potencjalnych trzylatków, czyli dzieci z rocznika 2023. Jednak nie wszyscy rodzice zdecydowali się zapisać dziecko do miejskiego przedszkola.

W rekrutacji złożono 405 wniosków, z czego 283 dotyczyły dzieci urodzonych w 2023 roku. Ostatecznie przyjęto 399 dzieci.

Kogo rekrutacja nie obejmowała i jakie są wyjątki?

Jednocześnie urząd informuję, że w tegorocznej rekrutacji nie można było zgłaszać dzieci z rocznika 2024, które ukończyły 2,5 roku i mogą rozpocząć wychowanie przedszkolne.

Wychowanie przedszkolne obejmuje dzieci od początku roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko ukończy 3 lata, do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko ukończy 7 lat. W szczególnie uzasadnionych przypadkach wychowaniem przedszkolnym może także zostać objęte dziecko, które ukończyło 2,5 roku, ale przyjmowanie dzieci 2,5-letnich jest poza systemem rekrutacji i odbywa się tylko w przypadku, gdy przedszkole dysponuje wolnymi miejscami.

Weronika Palka

OGŁOSZENIE



eprasa.pl 92ceda9ba3

INFORMATOR

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 ..... tel. 997, 47 85-25-255

STRAŻ POŻARNA

Komenda Miejska, ul. Krakowska 7..... tel. 998, 47 851-08-00

STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18

POGOTOWIA

Numer alarmowy.....tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 .....tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 .....tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 .....tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890

URZĘDY

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00
strona internetowa: .....www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274..... tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b.....tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS .....tel. 22 560 16 00

ZDROWIE

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

MIEJSKIE INSTYTUCJE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna .....tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b .....tel. 32 618-18-40

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....tel. 601-51-91-02

SPOTKANIA AA

Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.

JAWORZNIANIE ODESZLI OD NAS

Śp. KOSIŃSKA Z DOMU KAPUSTA DOROTA zmarła 08-03-2026. Żyła lat 59. Pogrzeb odbył się 11-03 na cmentarzu parafialnym w Jeleniu.
Śp. MŁODZIK ZOFIA zmarła 08-03-2026. Żyła lat 88. Pogrzeb odbył się 11-03 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.
Śp. SOWA Z DOMU BOREK ALEKSANDRA zmarła 07-03-2026. Żyła lat 85. Pogrzeb odbył się 12-03 na cmentarzu ciężkowickim.
Śp. SOŁTYSIK Z DOMU PALION MIROSŁAWA zmarła 06-03-2026. Żyła lat 69. Pogrzeb odbył się 15-03 na cmentarzu parafialnym Dąbrowa Narodowa.
Śp. SĘDZIK STANISŁAW zmarł 05-03-2026. Żył lat 86. Pogrzeb odbył się 07-03 na cmentarzu parafialnym w Jeleniu.
Śp. MATUSIK KAZIMIERZ zmarł 05-03-2026. Żył lat 92. Pogrzeb odbył się 07-03 na cmentarzu ciężkowickim.
Śp. TEKIELAK WALDEMAR zmarł 05-03-2026. Żył lat 67. Pogrzeb odbył się 11-03 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.
Śp. BRANDYS KAZIMIERZ zmarł 05-03-2026. Żył lat 90. Pogrzeb odbył się 10-03 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.
Śp. BIALIK HALINA zmarła 05-03-2026. Żyła lat 86. Pogrzeb odbył się 06-03 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.
Śp. LIPIARSKI JAN zmarł 05-03-2026. Żył lat 87. Pogrzeb odbył się 11-03 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.
Śp. STAŃCZYK JULIA zmarła 04-03-2026. Żyła lat 80. Pogrzeb odbył się 07-03 na cmentarzu parafialnym na Osiedlu Stałym.
Śp. STYKA MIECZYSŁAW zmarła 04-03-2026. Żyła lat 61. Pogrzeb odbył się 07-03 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.
Śp. KOŚCIELNIAK STEFANIA zmarła 04-03-2026. Żyła lat 84. Pogrzeb odbył się 07-03 na cmentarzu parafialnym Łubowiec.
Śp. NALEPKA PAWEŁ zmarł 03-03-2026. Żył lat 38. Pogrzeb odbył się 07-03 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.
Śp. PUPA JÓZEF zmarł 03-03-2026. Żył lat 86. Pogrzeb odbył się 06-03 na cmentarzu pechnickim.
Śp. TUSIŃSKA MAŁGORZATA zmarła 03-03-2026. Żyła lat 58. Pogrzeb odbył się 07-03 na cmentarzu parafialnym na Osiedlu Stałym.
Śp. DRZEWIECKA z domu BIK TEOFILA zmarła 02-03-2026. Żyła lat 93. Pogrzeb odbył się 05-03 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.
Śp. KUCIEL JANINA zmarła 02-03-2026. Żyła lat 81. Pogrzeb odbył się 06-03 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.
Śp. CIEŚLA KAZIMIERZ zmarł 02-03-2026. Żył lat 86. Pogrzeb odbył się 06-03 na cmentarzu pechnickim.
Śp. SĄCZAWA JÓZEF zmarł 02-03-2026. Żył lat 68. Pogrzeb odbył się 05-03 na cmentarzu parafialnym Balin.
Śp. GOŁAS-GĄSIOR Z DOMU KRASUCKA MARIANNA zmarła 02-03-2026. Żyła lat 83. Pogrzeb odbył się 07-03 na cmentarzu parafialnym w Jeleniu.
Śp. MATTER GIZELA zmarła 02-03-2026. Żyła lat 74. Pogrzeb odbył się 06-03 na cmentarzu pechnickim.
Śp. PALUCH Z DOMU KUBIK HALINA zmarła 02-03-2026. Żyła lat 77. Pogrzeb odbył się 05-03 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.
Śp. DRZEWIECKA Z DOMU BIK TEOFILA zmarła 02-03-2026. Żyła lat 93. Pogrzeb odbył się 05-03 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.
Śp. CIUPEK KRYSTYNA zmarła 02-03-2026. Żyła lat 90. Pogrzeb odbył się 05-03 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.
Śp. PRZEBINDOWSKI CZESŁAW zmarł 02-03-2026. Żył lat 75. Pogrzeb odbył się 04-03 na cmentarzu parafialnym Byczyna.
Śp. DYŃSKA URSZULA zmarła 02-03-2026. Żyła lat 86. Pogrzeb odbył się 06-03 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Ostatnie pożegnanie Kazimierza Matusika



W sobotę, 7 marca 2026 roku na cmentarzu ciężkowickim pożegnano Kazimierza Matusika.
W ceremonii pogrzebowej uczestniczyła rodzina, znajomi, przyjaciele, sąsiedzi, przedstawiciele władz miasta oraz organizacji społecznych. Kazimierz Matusik spoczął w grobie rodzinnym. Miał 92 lata, zmarł 5 marca 2026 roku.

Wyrazy głębokiego współczucia dla
pana Tomasza Sędora
z powodu śmierci
TATY
składają koleżanki i koledzy z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce Oddział Jaworzno

Tomaszowi Sędorowi
najszczersze kondolencje
z powodu śmierci
TATY
składają Mirosława, Józef i Franciszek Matysikowie

Kazimierz Matusik – wspomnienie

5 marca 2026 roku, w wieku 92 lat, odszedł Kazimierz Matusik – znany działacz społeczno-polityczny. Zapamiętam go jako człowieka o niezwykłym spokoju, zawsze uśmiechniętego i pełnego życzliwości.

Przez lata, dopóki zdrowie mu na to pozwalało, odwiedzał redakcję gazety „Co Tydzień”, by dzielić się z nami swoimi przemyśleniami. Jego refleksje nad życiem społecznym Jaworzna, regionu i całego kraju zawsze cechowała rzadka dziś analityczna wnikliwość i umiar. Szanował swoich rozmówców; potrafił słuchać z uwagą, nigdy nie przerywał i nie narzucał nikomu własnego zdania.

Choć nasze poglądy w wielu kwestiach diametralnie się różniły, nie stanowiło to przeszkody dla naszej przyjaźni. Zawsze rozstawaliśmy się w atmosferze pokoju i wzajemnego szacunku. Takim właśnie Kazimierz Matusik pozostanie w mojej pamięci.

Mirosława Matysik

Szanownej pani Krystynie Łaźni

z okazji imienin moc serdeczności, przede wszystkim najlepszego zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności, zadowolenia, przyjaznego otoczenia, ludzkiej życzliwości i nieustającej energii życiowej w pokonywaniu niełatwych zadań na rzecz seniorów z wyrazami największego uznania za długoletnią rzetelną pracę dla dobra społeczności naszego miasta.

Przesyłają jaworznickie Zofie i Krystyny z przyjaciółmi, słuchacze JUTW, znajomi i liczni mieszkańcy.

Wszystkim jaworznickim paniom Krystynom i małym Krystynkom

solenizantkom dnia 13 marca życzymy wszystkiego najlepszego, zdrowia, szczęścia, samych radosnych i słonecznych dni oraz miłego wspólnego spotkania imieninowego.

Grono jaworznickich Zofii i Krystyn wraz z przyjaciółmi.



OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
„KORONA" Lelko Tomasz
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy
32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a **tel. 32 745 10 10, 503 516 885**
33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”,
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Weronika Palka, Klaudia Sedlaczek-Hebda. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Patrycja Koprzak, Jerzy Nieużyła.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Numer zamknięto 10 marca 2026 r.

eprasa.pl 92ceda9ba3

imieniny Krystyny przypadają 13 marca

Dzień Kobiet 2026 – potańcówka w hali



Zdjęcie na ściance

Świętowanie tegorocznego Dnia Kobiet trwało w najlepsze parę dni. Był to czas niekończących się najserdeczniejszych życzeń, arcyoryginalnych prezentów i niczym wisienka na torcie miejskiej potańcówki. Tę przygotowało MCKiS w swojej hali. Bawiono się w piątek 6 marca od 20.00 do 2 w nocy. I choć nie była to zabawa do białego rana, a i strzemiennego nie podano, to potańcówka wyszła świetna. Wprawdzie pan pojawił się bodaj jeden, a więc do białego walca nie było kogo prosić, to i tak Jaworznianki ubawiły się setnie.

Nad najistotniejszą częścią wydarzenia, czyli muzyką, czuwali dwaj mili panowie – pan DJ i pan saksofonista. Muzykę dobrali tak, że nóżki same chodziły, a Jaworznianek dwa razy na parkiet nie trzeba było prosić.

Zaproponowano paniom również szybki i skuteczny kurs bachaty, tańca wywodzącego się z Dominikany. Ma ów taniec prosty krok podstawowy – trzy kroki i tap, czyli dotknięcie parkietu czubkiem stopy. Wszystkie panie z entuzjazmem bachatę tańczyły.

Organizator może być z siebie zadowolony. – W ubiegłym roku zapoczątkowaliśmy ten największy Dzień Kobiet w mieście. Impreza świetnie się sprawdziła – mówiła Monika Komańska z MCKiS-u. Ponownie więc takie wydarzenie zorganizowano. – Jest kobieco, różowo, pięknie, jest super zabawa – dodała pani Monika.

Przy okazji tej udanej potańcówki porozmawialiśmy o ekscentrycznych i oryginalnych prezentach na Dzień Kobiet, okiem – oczywista – samych kobiet. A ponieważ panie na potańcówkę przyszły jedynie nietuzinkowe, to i pomysły na takie prezenty były też niebanalne i niezwyczajne. Podpowiadamy więc panom, co też powinni paniom na Dzień Kobiet sprezentować.

Oto czego życzą sobie panie: wyjście na balety, dokąd się da, byle z dobrym DJ-em, wyjazd do ciepłych krajów na trzy dni, lub wycieczka dookoła świata, wyjazd do Indii, spływ Dunajcem, do tego dwa olbrzymie bukiety kwiatów, wyjazd do parku rozrywki, lub wyprawa na wiszący most, ale też przewrotnie znane z PRL-u goździki i rajstopy, skok z samolotu, ze spadochronem oczywista, lub lot balonem. Nie zapomniano o „jakimś takim relaksiku”, a jedna z pań podsumowała tę wyliczankę: żebym się w końcu mogła się wyspać i żeby wszyscy dali mi święty spokój. Wszystkim paniom życzymy takich też prezentów, zwłaszcza zaś od czasu do czasu świętego spokoju.

Ela Bigas

Zaproszenie na imieniny Krystyn – piątek, 13 marca

Zbliża się magiczny dla nas dzień 13 marca. Już od 2019 roku w Jaworznie wspólnie obchodzimy nasze imieninowe święto. To jest już nasze ósme spotkanie.

Obecnie zapraszamy wszystkie Krysie, wszystkie nasze koleżanki i kolegów na spotkanie 13.03.2026 o godz. 11.00 do Pizzerii „2ka”.

Tytuł naszego spotkania to „Szczęście to jedyna rzecz, która się mnoży, jeśli się ją dzieli”.

Serdecznie zapraszamy.

Życzenia dla Kryś i Krystyn
W dniu Waszego święta
Jest ktoś kto o Was pamięta.
Pamięta o Was i śle Wam życzenia,
By spełniły się wszystkie Wasze marzenia.
Życie w szczęściu i radości,
A uśmiech niech Wam życie uprości!

Wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i szczęścia i pomyślności życzą koleżanki i koledzy Krystynek

Dzień Kobiet – babskie zawody strzeleckie

Babskie strzelanie z okazji Dnia Kobiet. W Klubie To i Owo w Jaworznie, by uczcić to wyjątkowe święto, zorganizowano zawody strzeleckie. Seniorki mogły więc świętować w nieco inny sposób, biorąc udział w rywalizacji w laserowym strzelaniu.



W tym roku klubowy Dzień Kobiet postanowiono poświętować w trochę inny sposób, oczywiście nie zapominając o życzeniach, kwiatach, czy słodkim posterunku.

– Przygotowaliśmy strzelanie z broni laserowej i to są też zawody. Panie są zachwycone tą formułą – mówi Antoni Polak, kierownik Klubu To i Owo w Jaworznie.

Klub To i Owo zawody strzeleckie pod hasłem Babskie strzelanie zorganizował razem z jaworznickim LOK-iem. Zasady były proste. Aby wziął udział w rywalizacji na strzelnicy, najpierw seniorki musiały przejść eliminację.

– Żeby się zakwalifikować do strzelania, więc do zawodów, trzeba odpowiedzieć na trzy pytania. Jeśli się choć na jedno odpowie prawidłowo, no to idzie się do strzelnicy strzelać. Tam są sędziowie, którzy liczą punkty, prawda? I będziemy wręczać nagrody również dzisiaj – wyjaśnia Antoni Polak.

Pytania zadawała prezes jaworznickiego oddziału LOK, pani Krystyna Sokół. Kiedy już przyszedł czas na zawody, liczyła się precyzja oraz celność. Mimo że większość z nich dopiero się uczyła, pojawiły się pierwsze sukcesy. Uczestniczki miały za zadanie oddać 10 jak najlepszych trafień, najlepiej w sam środek tarczy. Wiele pań zmagania zakończyło z wysokim wynikiem punktowym.

– Dodatkowo tego dnia seniorki miały również okazję nauczyć się wiązania węzłów żeglarskich. Mamy też pana Paula, fachowca od żeglarskich węzłów i kto chce, to dosiada się do niego i uczy się przynajmniej trzech żeglarskich węzłów, które się przydają nie tylko w żeglarstwie.

Babskie strzelanie to dopiero początek klubowych obchodów Dnia Kobiet. Atrakcję zaplanowano na kilka dni.

Jutro będziemy mieli taką konferencję, gdzie będziemy rozmawiać o kobietach, chociaż o mężczyzn też zahaczymy. Obchody Dnia Kobiet zakończymy koncertem piosenki włoskiej w przyszłym tygodniu.

Ten odbędzie się w 12 marca o godzinie 17:00 na klubowej scenie.

Weronika Palka

Zespół Ballabard na Dzień Kobiet



Zespół Ballabard: Kinga Jędrzejek, Amelia Kokoszka, Marek Długopolski, Wojciech Jankowski, Maciej Wrona (gościnnie), Bartosz Paluch, Jacek Maliszczak, Mateusz Motyka

Tradycyjnie na liście świętujących Dzień Kobiet nie mogło zabraknąć jaworznickiego zespołu Ballabard. Muzycy dali koncert na Dzień Kobiet w Jazz Clubie Muzeum w czwartek 5 marca. Ballabard to zespół znany, ceniony, lubiany, nic dziwnego, że Jazz Club Muzeum pękał w szwach. Koncert nosił tytuł „prze-CUD-nie Déjà vu”. Trudno o bardziej frapujący tytuł. Co oznacza?

– Dokładnie to jest przecudnie, czyli nie jest do końca przecudnie – objaśniał nieco tajemniczo Marek Długopolski. – Takie zaprzeczenie tego cud. Nie, to nie jest cud. A déjà vu dlatego, że ciągle coś się dzieje i mamy wrażenie, że pewne rzeczy się powtarzają.

Zespół zaproponował kilka utworów ze swojej płyty i kilka bardzo znanych utworów. Jak zaznaczył pan Marek należy się spodziewać, że panie z pewnością sobie razem z zespołem pośpiewają, poklaskają a może nawet potańczą. Piękny to prezent dla pań.

Czego zaś same panie na widowni sobie życzą? Ano, żeby zdrowie dopisywało, żeby jak najdłużej chciało się chcieć, żeby udało się pojechać w daleki świat, a na emeryturze zacząć na nowo żyć i mieć więcej wyjść z domu. Brawa nie gasły, Ballabard jak zwykle dzielnie się spisał. Panie dały się porwać w wir muzyki, atmosfera była przecudowna. Było to więc bardzo udane świętowanie.

Ela Bigas

eprasa.pl 92ceda9ba3

w 2011 został zamknięty dworzec w Szczakowej

Jaworzno Szczakowa. PKP: Rozważamy możliwość modernizacji

W grudniu tego roku minie 15 lat od dnia, w którym dworzec Jaworzno Szczakowa został zamknięty. Przez kilka lat miasto zastanawiało się nad jego przejęciem, ale ostatecznie do tego nie doszło. Budynek pozostaje w rękach spółki PKP. Co dalej? W odpowiedzi nadesłanej ze spółki PKP pojawia się sformułowanie „rozważamy możliwość modernizacji”.



Budynek dworca w Szczakowej zamknięto w grudniu 2011 roku. Od tego czasu nie jest użytkowany (fot. Patrycja Koprzak)

W związku z petycją mieszkańca Jaworzna, która dotyczyła otwarcia poczekalni na dworcu w Szczakowej, zapytaliśmy właściciela budynku, czyli spółkę PKP, jakie obecnie są wobec niego plany. W odpowiedzi czytamy, że od 2011 roku pozostaje zamknięty i „wymaga kompleksowej modernizacji (obiekt nie posiada ogrzewania)”.

– Dworzec Jaworzno Szczakowa został zamknięty w grudniu 2011 roku i od tego czasu budynek ten nie jest użytkowany. W związku z tym wymaga kompleksowej modernizacji (obiekt nie posiada ogrzewania) i ze względów technicznych budynek nie może zostać udostępniony podróżnym – czytamy w odpowiedzi nadesłanej do redakcji przez Agnieszkę Jurewicz z biura komunikacji PKP SA.

Szczakowej nie było na liście dworców do remontu

W ubiegłym roku, 16 października napisaliśmy, że Polskie Koleje Państwowe SA ogłosiły nowy program inwestycyjny o nazwie „Dworce przyjazne pasażerom”. Zarówno na liście podstawowej, jak i rezerwowej, nie znalazł się wówczas budynek w Szczakowej. Jak informowała wówczas spółka, przy opracowaniu listy lokalizacji analizowano ponad 400 obiektów w całym kraju.

„Głównym czynnikiem decydującym o zakwalifikowaniu (bądź nie) danego dworca do programu jest średnia liczba podróżnych korzystających z danej stacji. Innymi aspektami branymi pod uwagę są: przesiadkowy charakter dworca, postoje nie tylko pociągów regionalnych i podmiejskich, ale też dalekobieżnych, potrzeba ochrony dworca jako zabytku, możliwości zagospodarowania po modernizacji, czynniki demograficzne, jak liczba ludności w danej miejscowości czy liczba osób, dla których dana stacja jest najbliższą”.

Zapytaliśmy wówczas, dlaczego na tych listach nie ma dworca w Szczakowej. – Od sierpnia 2023 r. prowadzimy rozmowy z Urzędem Miejskim w Jaworznie w sprawie przejęcia nieruchomości zabudowanej budynkiem dworca Jaworzno Szczakowa. Na tę chwilę gmina nie potwierdziła ostatecznej woli przejęcia dworca. Oczekujemy na stanowisko samorządu. Obecnie obiekt jest na bieżąco monitorowany przez pracowników PKP – przekazała nam spółka.

Brak wsparcia i zgody na własną ekspertyzę

Kilka dni później, 21 października, jaworznicki urząd miejski w mediach społecznościowych zamieścił informację o podsumowaniu spotkań projektowych w ramach programu „Jaworzno w dyskusji” – Szczakowa i okolice. Wówczas dowiedzieliśmy się, że miasto nie przejmie dworca PKP, co tłumaczono „brakiem wystarczającego wsparcia finansowego ze strony rządu oraz brakiem zgody PKP na przeprowadzenie ekspertyzy technicznej budynku”.

„Lider projektu, Agnieszka Zemuła-Czarnik, poinformowała, że w związku z brakiem wystarczającego wsparcia finansowego ze strony rządu oraz brakiem zgody PKP na przeprowadzenie ekspertyzy technicznej budynku dawnego dworca kolejowego, Gmina Jaworzno odstępuje od jego przejęcia. Jednocześnie nie zamyka to drogi do ewentualnego remontu obiektu przez PKP, np. przy wsparciu z programów dedykowanych tego typu zabytkom infrastruktury kolejowej.

Dalsze rozważania spółki PKP. Pytają, czy miasto będzie chciało wynająć powierzchnię na dworcu

Teraz spółka PKP „rozważa możliwość modernizacji” budynku w Szczakowej, ale chce też wiedzieć, czy miasto „byłoby zainteresowane wynajmem powierzchni na dworcu, co zwiększyłoby szanse na jego remont”.

– Od sierpnia 2023 r. prowadziliśmy rozmowy z Urzędem Miejskim w Jaworznie w sprawie przejęcia nieruchomości zabudowanej budynkiem dworca Jaworzno Szczakowa. Natomiast w październiku 2025 r. Samorząd poinformował nas, iż rezygnuje z przejęcia nieruchomości. Aktualnie rozważamy możliwość modernizacji budynku. Wystąpiliśmy także z zapytaniem do samorządu czy byłby zainteresowany wynajmem powierzchni na dworcu, co zwiększyłoby szanse na jego remont – przekazuje spółka.

Skontaktowaliśmy się z UM w Jaworznie z pytaniem, czy takie pismo wpłynęło, a jeśli tak, to kiedy. Chcemy się także dowiedzieć czy została już udzielono odpowiedzi, a jeśli tak, to kiedy, jaka była jej treść, kto odpowiedział na pismo. Jeśli nie była jeszcze udzielona odpowiedź, to kiedy to nastąpi? Jakie jest stanowisko gminy w tej sprawie? Kto udzieli odpowiedzi? Gdy otrzymamy informację zwrotną, powrócimy do tematu.

Patrycja Koprzak

Głos w sprawie dworca w Szczakowej


Jerzy Nieużyła

Cieszy mnie, że o dworcu PKP w Szczakowej znów zrobiło się głośno dzięki petycji do PKP w sprawie uruchomienia poczekalni pasażerskiej na tym dworcu. Z miesiąca na miesiąc rośnie liczba pasażerów korzystających z dworca w Szczakowej. Obecnie jest ich średnio ok. 1400 dziennie, a w nieodległej przyszłości może być wielokrotnie więcej. Budynek dworca to jeden z niewielu naszych zabytków i świadek naszej historii. Uruchomiona 180 lat temu linia kolejowa łącząca Kraków ze Śląskiem stworzyła podwaliny późniejszego miasta Szczakowa i stanowiła źródło utrzymania setek tutejszych rodzin. Ja również, jak wielu rodowitych jaworznian pochodzę z kolejarskiej rodziny. Solidaryzuję się z celem tej petycji, ale nie popieram propozycji PKP postawienia na peronach kontenerowych poczekalni modułowych.

Uważam to rozwiązanie za złe z kilku powodów.

Mieszkańcy Jaworzna zasługują na pełną obsługę pasażerską na dworcu z prawdziwego zdarzenia z obszerną, przytulną poczekalnią, kasą biletową, toaletami i miejscem, gdzie można w przyzwoitych warunkach zjeść posiłek przed podróżą. Zamiast tego proponuje się nam namiastkę poczekalni, kontenerowy substytut dworca dla kilku osób. Życiowe doświadczenie uczy, że prowizorki bywają najtrwalsze. Istnieje podejrzenie, że postawienie przez PKP modułowych poczekalni spowoduje odwleczenie w czasie uruchomienia pełnej obsługi pasażerskiej w budynku dworca. Niestety, doświadczenie innych miast, w których zastosowano modułowe poczekalnie, nie wystawia pozytywnego świadectwa dla tego rozwiązania. Pomieszczenia te, bez stałego nadzoru, są zawłaszczane przez ludzi bezdomnych lub uzależnionych od alkoholu i narkotyków. Na potwierdzenie tych słów polecam link: https://gk24.pl/minipoczekalnia-przy-dworcu-w-koszalinie-nie-dla-pasazerow-zajmuja-ja-osoby-bezdomne/ar/c1p2-28166599.

Nagłośnienie petycji w mediach przyniosło pozytywny skutek, gdyż pomogło zmobilizować mieszkańców do aktywnego udziału w wywieraniu presji na PKP.

W programie, jaki na temat dworca w Szczakowej wyemitowała TVP3 Katowice w dn. 05.03.2026, znalazła się następująca wypowiedź przedstawicielki PKP:

– Od sierpnia 2023 r. prowadziliśmy rozmowy z Urzędem Miejskim w Jaworznie w sprawie przejęcia nieruchomości zabudowanej budynkiem dworca. Natomiast w październiku 2025 r. samorząd miasta poinformował nas, iż rezygnuje z przejęcia nieruchomości. Aktualnie rozważamy możliwość modernizacji budynku. Wystąpiliśmy także z zapytaniem do Urzędu Miejskiego w Jaworznie, czy byłby zainteresowany wynajmem powierzchni na dworcu, co zwiększyłoby szanse na jego remont – twierdzi Agnieszka Jurewicz – Polskie Koleje Państwowe SA.

Z przytoczonej informacji wynika, że (przysłowiowa) piłka nadal jest w grze i obecnie jest ona po stronie zarządu Jaworzna. Chodzi o wykorzystanie części pomieszczeń dworca przez miasto lub podmioty z terenu miasta. Jakiś czas temu prezydent Silbert roztaczał wizje wykorzystania dworca na potrzeby biblioteki, muzeum i innych aktywności miasta, jest więc okazja, aby ponownie powrócić do tych koncepcji. Skoro PKP jest gotowe na własny koszt wyremontować budynek i uruchomić obsługę pasażerów, pod warunkiem, że część pomieszczeń wynajmie miasto, to byłoby ogromnym zaniechaniem nieskorzystanie z tej propozycji.

Przytoczona petycja jest dowodem poparcia przez mieszkańców wszelkich działań, które finalnie doprowadzą do pełnego uruchomienia dworca PKP w Szczakowej.

Jerzy Nieużyła

OGŁOSZENIE


62/D/2011

eprasa.pl 92ceda9ba3

kolejna wycieczka z Piotrem Grzegorzkiem odbędzie się 14 marca

Z szafy prokuratora



Nie wytrzymał

– To jedna z tych rzadkich spraw, gdy sprawca budzi większą litość niż ofiara – mówi o tej sprawie prokurator prowadząca śledztwo. Zapewne to z tego powodu, choć ojciec zabił syna, sąd okręgowy skazał tego pierwszego zaledwie na 3 lata pozbawienia wolności.

Do tragicznego zdarzenia doszło późnym wieczorem. 21-letni syn był inicjatorem awantury. Zaatakował rodziców. Zachowywał się bardzo agresywnie. 51-letniego ojca gonił z nożem. Obaj wybiegli z mieszkania na dwór. Syn upuścił nóż. Wtedy ojciec usiłował go obezwładnić w nadziei na szybki przyjazd policji, po którą zadzwoniła żona. Leżał na plecach syna, który twarzą skierowany był do ziemi. Ręką ścisnął jego krtań, ale zrobił to za mocno i doszło do jej pęknięcia. Jak się potem okazało, było to przyczyną śmierci 21-latka, który udusił się.

– Po zapoznaniu się z okolicznościami zabójstwa wnioskowaliśmy o wymierzenie sprawcy kary 5 lat pozbawienia wolności. Uznaliśmy, że działał on w warunkach obrony koniecznej, nieznacznie ją przekraczając – stwierdził prokurator.

Sąd rozpatrując tę sprawę zgodził się z oceną okoliczności czynu. Złagodził jednak proponowany przez prokuraturę wymiar kary i zastosował wobec sprawcy 3 lata pozbawienia wolności. Skazanemu, który bardzo mocno przeżył śmierć syna, sąd przyznał prawo do opieki terapeutycznej. 51-letni mężczyzna w praktyce, tak jak każdy skazany, będzie mógł ubiegać się o przedterminowe zwolnienie. Niewykluczone zatem, że wcześniej opuści więzienie.

Znajomi opowiadają, że był prawdziwą podporą dla swojej schorowanej żony. Toteż nic dziwnego, że zarówno ona, jak i pozostali krewni nie mogą doczekać się chwili, gdy wyjdzie on na wolność. – To straszne, gdy ojciec dusi syna, ale prawda jest taka, że tego ostatniego nikt w naszej miejscowości nie żałuje, bo on w życiu zrobił wiele złego, zwłaszcza wobec swoich rodziców – opowiadał jeden z mieszkańców.

Chłopak był najmłodszym synem, jednym z trzech. Od samego początku sprawiał problemy. Najpierw drobne, a potem coraz większe. Jak opowiadają mieszkańcy, rodzice szybko utracili nad nim kontrolę. – Widziałem go często, jak szedł pijany, trzymając butelkę w ręku. Był średniego wzrostu, ale za to nieźle zbudowany. Budził respekt u przechodniów. Lepiej było nie wchodzić mu w drogę – dowodzili znający ofiarę.

Najmłodszy niestety poszedł w ślady „średniego”, który kilka lat temu przedawkował narkotyki. Znaleziono go martwego w krzakach. Chłopak był zdolny. Miał talent do sportu. Wydawało się, że będzie z niego niezły zawodnik, ale skończył jako alkoholik i narkoman. Nie raz namawiano go, żeby zerwał z uzależnieniem, ale żadne argumenty do niego nie trafiały. Obaj synowie mocno dali się rodzicom we znaki. Znęcali się nad rodzicami, najczęściej domagając się pieniędzy. Wielokrotnie rodzice wzywali policję. Nie byli w stanie poradzić sobie z wyrodnymi synami. Mieszkańcy opowiadają, że najmłodszy syn, 21-letni, po śmierci brata nie zmienił się. Często przychodził do domu pijany. Gdy potrzebował pieniędzy, był bez skrupułów. Nie wahał się, żeby straszyć rodziców nożem. Gdy nie dostał pieniędzy, czasami podkradał matce leki psychotropowe i popijał je alkoholem. – Zbrodnia zbrodni nierówna. To dla tej rodziny olbrzymi dramat, ale może i lepiej, że syn zginął. W przeciwnym razie w końcu to on by zabił któregoś z rodziców lub zaczepił kogoś na ulicy i zrobił mu krzywdę – twierdziła jedna z sąsiadek.

Pitawal

Nowa usługa w aplikacji mObywatel. Urodzenie dziecka można zgłosić przez internet

Od początku marca rodzice w Polsce mogą załatwić kolejną ważną formalność przez internet. W aplikacji mObywatel pojawiła się nowa usługa, która pozwala zgłosić urodzenie dziecka bez wizyty w urzędzie stanu cywilnego.

Rejestracja narodzin bez wychodzenia z domu

Nowa funkcja została uruchomiona 5 marca 2026 roku. Dzięki niej jeden z rodziców może zarejestrować narodziny dziecka w urzędzie, wypełniając formularz bezpośrednio w aplikacji. Wniosek trafia elektronicznie do właściwego urzędu stanu cywilnego.

Procedura wygląda podobnie jak podczas tradycyjnej wizyty w urzędzie. Rodzic uzupełnia formularz o niezbędne informacje, a część danych – takich jak dane osoby składającej wniosek – system pobiera automatycznie.

Jakie dane są potrzebne

Aby skorzystać z usługi, trzeba mieć dostęp do internetu oraz aplikację mObywatel. Niezbędna będzie także skrzynka do e-Doręczeń, którą można bezpłatnie założyć na portalu gov.pl.

Podczas wypełniania wniosku należy podać m.in.:

- dane drugiego rodzica,
- imię i nazwisko dziecka,
- adres zameldowania dziecka,
- informacje o placówce medycznej, w której odbył się poród.

W jednym zgłoszeniu można zarejestrować nawet pięcioro dzieci. To rozwiązanie ma ułatwić formalności m. in. rodzicom bliźniąt czy trojaczków. Dla każdego dziecka system przygotowuje osobny wniosek o nadanie numeru PESEL oraz wydanie aktu urodzenia.

Trzy sposoby odbioru dokumentu

Rodzice sami decydują, w jaki sposób chcą otrzymać akt urodzenia. Do wyboru są trzy opcje:

- odbiór osobisty w urzędzie stanu cywilnego,
- przesyłka pocztą,
- dokument elektroniczny przesłany na skrzynkę e-Doręczeń.

Status złożonego wniosku można sprawdzić w aplikacji w zakładce „Twoje sprawy”. Tą samą drogą przychodzi także korespondencja z urzędem. Jeśli urzędnik uzna na przykład, że wybrane imię dla dziecka nie spełnia wymogów prawa, decyzja pojawi się właśnie w skrzynce e-Doręczeń. Od takiej decyzji przysługuje odwołanie w ciągu 14 dni.

Ile czasu mają rodzice

Zgodnie z przepisami narodziny dziecka trzeba zgłosić w ciągu 21 dni od wystawienia karty urodzenia. Dokument sporządza osoba przyjmująca poród, a następnie w ciągu trzech dni trafia on do urzędu stanu cywilnego.

Po przekazaniu danych dziecka urząd przygotowuje akt urodzenia i nadaje numer PESEL. Jeśli rodzice nie zrobią tego w wymaganym terminie, urzędnik sporządzi dokument na podstawie karty urodzenia i sam nada dziecku imię.

AZ

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

W górę Białej Przemszy

Jak wspomniałem w poprzednim artykule, czwarta tegoroczna wycieczka zaliczona. Teraz od centrum Długoszyna przeszliśmy się w górę Białej Przemszy. Najważniejszy był odcinek pomiędzy ujściem Koziego Brodu a ulicą Stefana Batorego. Wiele wskazuje na to, że ostatnio byliśmy tutaj 10 listopada 2012 roku.



Przemsza Biała



Gmatwica chropowata

Wówczas trwały przygotowania do ustanowienia tutaj użytku ekologicznego, w którym miano przede wszystkim chronić murawy napiaskowe. Jakieś ich resztki wówczas widzieliśmy. Teraz to zdecydowanie historia. Dominują spłachetki lasów. Teraz najważniejsze są meandry Białej Przemszy. Po prostu rzeka wciąż jest tutaj dzika. Dla tych, którym zrozumienie słowa meander sprawia trudność podpowiem, że przypomina on ślad, który zostawiłby człowiek w stanie wskazującym na ratowanie budżetu państwa, kiedy usiłuje utrzymać prosty kierunek marszu.

Ogólnie rzecz biorąc

Zanim doszliśmy do właściwego punktu startu, zauważyliśmy, że tym razem Kozi Bród tutaj płynie. Poza tym natrafiliśmy na fenologiczną oznakę nadchodzącego przedwiośnia pod postacią pylącej leszczyny. Na krzewie były również widoczne słupki kwiatów żeńskich. Lewy brzeg Białej Przemszy na znacznej długości jest stromy. To wrażenie potęguje mniejszy poziom wody po tym, jak utraciła ona swoje wielkie dolewki, w tym z Sztoły. Blisko rzeki z drzew dominują olsze czarne. Pojawiają się jesion wyniosły, klon zwyczajny oraz czeremcha zwyczajna. Na mniej lub bardziej rozległych równinach dominują sosny zwyczajne. Pomiędzy nimi trafiają się brzozy brodawkowate, topole osiki, dęby czerwone oraz



Mech z rodziny płoniwcowatych

czeremcha amerykańska. Rzeka w tej okolicy usiłuje podmywać brzeg, ale istniejący drzewostan jej to utrudnia. Z kolei na prawym brzegu kształtują się spore łany trzciny pospolitej. Idąc, zauważyliśmy martwą olszę czarną z kilkoma dziuplami. Dziuple musiały być wykute przez dzięcioły, kiedy drzewo żyło. Świadczą o tym ich zagojone brzegi. Naszą uwagę przykuła również trzmielina zwyczajna, której pędy ogryzły jakieś jeleniowate. Poza tym ślady aktywności bobrów w porównaniu do roku 2012 są znikome.

Porosty i grzyby

W tej okolicy biegnie bardzo wygodny trakt, który między innymi można przemierzać rowerem. Jeśli jednak nam się nie spieszy, możemy pochylić się nad tym czy owym. Teraz trafiły nam się huba oraz kilka porostów. Hubą jest gmatwica chropowata tworząca jednoroczne przyrośnięte bokiem do żywiciela owocniki. Zawsze na swoich żywicieli wybiera drzewa liściaste. Owocnik jest z wierzchu bardzo płaski ze słabo zaznaczonymi koncentrycznie pierścieniami. Spodem znajduje się labiryntowata warstwa rodzajna, czyli hymenofor. To ani rurki, ani blaszki tylko coś pośredniego. Z porostów trafiły się gatunki naziemne z rodzaju chrobotek o kieliszkowatych oraz rożkowatych podecjach. Na drzewach lokalną dominantą jest często spotykana w Jaworznie tarczownica bruzdkowana. Towarzyszył jej szarozielony obrost drobny oraz jaskrawożółty złotorost ścienny.

Mszaki

Zielonym akcentem o tej porze roku są mszaki. Pod jednym z drzew podmywanych przez rzekę trafiło się skupisko wątrobowca z gatunku płozik – Lophocolea bidentata. Zazwyczaj widuję go na pniakach. Tutaj był gatunkiem naziemnym. Z mchów naziemnych wyróżniały się płaskomerzyki pokrewny oraz kończysty. Nad nimi dominowała mokradłoszka kończysta. Towarzystwa dotrzymywał im płonnik jałowcowaty. Z gatunków nadrzewnych bliżej ulicy Stefana Batorego trafił się szurpek – Orthtrichum diaphanum. Trafiły się zwarte kępy mchu, którego po uważnym obejrzeniu uznałem za gatunek z rodziny płoniwcowatych – Pottiaceae.

PS Piąta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 14 marca 2026.

eprasa.pl 92ceda9ba3

Dzielnicowy Kalejdoskop

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Zaśmiecone osiedle Podłęże

Na Osiedlu Podłęże w Jaworznie w bardzo wielu miejscach widać porozrzucane śmieci. Mieszkańcy podkreślają, że dzielnica ta jest dość mocno zaśmiecona i jest to przykry widok. Krótki spacer wystarczył, by natknąć się na butelki, puszki, folie.



To nie jest jeden papierek rzucony przy chodniku. W wielu miejscach zalega duża ilość odpadów, która pokazuję, że w tej części miasta jest wielki problem z porządkiem.

Śmieci na niemal całym osiedlu

Nieczystości można zauważyć między innymi w lesie, za garażami przy ulicy Wilczej, za lokalami usługowymi oraz ławkach. W różnych punktach leżą butelki, puszki, folie i papierki. Takie widoki trudno przeoczyć, zwłaszcza podczas zwykłego spaceru po osiedlu.

W niektórych miejscach śmieci jest naprawdę, a widok sprawia wrażenie, jakby ktoś regularnie zostawiał po sobie bałagan. M.in. za lokalami usługowymi widać wiele butelek po alkoholu, przez co miejsce przypomina teren po czyjejś imprezie.

Śmieci na velostradzie

Podobne widoki można spotkać także na velostradzie, niedaleko właśnie Osiedla Podłęże. Tam jednak można było znaleźć nawet materace, drzwi, meble, czy nawet książki. To był zaledwie krótki odcinek od trasy rowerowej do ulicy Towarowej.

Pokazuje to, że skala śmieciowego problemu w tej części miasta jest dość duża. Ciężko jest mówić tutaj o porządku oraz czystości.

Czemu ludzie śmiecą?

Pojawia się pytanie – czemu ludzie śmiecą? Czy nie widzą w tym problemu? A może nie chce im się podjeść do kosza? Jeden rzucony papierek wydaje się drobiazgiem, czy jedna pozostawiona butelka. Jednak z takich drobiazgów tworzy się obraz zaśmieconego osiedla.

Weronika Palka

CENTRUM

INFORMACJA

Wznowiono remont wodnego placu zabaw



Rozpoczął się kolejny etap remontu wodnego placu zabaw w Jaworznie. Po przerwie zimowej na teren przy jaworznickich plantach wróciły prace, które mają przygotować obiekt do kolejnego sezonu. Teraz zewnętrzna firma zajęła się wymianą zniszczonej nawierzchni.

Remont wodnego placu zabaw rozpoczął się w wakacje ubiegłego roku i od początku był zaplanowany etapami. Zaplanowano wymianę zniszczonych elementów oraz montaż nowych, które mają zmienić wygląd tego miejsca.

Pierwsze prace latem

Pierwszy etap prac miał miejsce w okresie letnim, dlatego obiekt był wyłączony z użytku przez wakacje. W ramach prowadzonych prac przebudowano już niecką oraz brodzik.

Dodatkowo wokół strefy wodnej pojawiły się nowe elementy małej architektury. Zamontowane zostały m.in. betonowe kule oraz donice, w które zostaną wsadzone rośliny. Wokół wodnej strefy ustawiono także leżaki. Wszystkie te nowe element mają ograniczyć swobodne wejście oraz wjazd na teren brodzika. Jak informuje miasto, wcześniej miało dochodzić do sytuacji, w której na wodną infrastrukturę wyjeżdżano rowerem czy hulajnogą.

Kolejny etap remontu

Teraz w marcu rozpoczął się drugi etap inwestycji. Obecnie prowadzone prace na terenie plantów skupiają się na wymianie zniszczonej nawierzchni niecki brodzikowej. Dotychczasowa, po wielu sezonach intensywnego użytkowania, miała już widoczne ślady uszkodzeń mechanicznych.

Koszt realizacji inwestycji

Inwestycję realizuje firm CELMAR Sp. z o.o. z Bytomia, która została wyłoniona w przetargu. Całkowity koszt remontu oraz przebudowy Wodnego Placu Zabaw w Jaworznie wynosi blisko 1,5 milionów złotych. Miasto zapowiada, że wprowadzone rozwiązania mają poprawić nie tylko estetykę, ale też bezpieczeństwo tego miejsca.

Weronika Palka

MIASTO

INFORMACJA

Ruszył nabór do programu Mieszkanie za remont – edycja 2026

Do końca marca mieszkańcy mogą ubiegać się o lokal w ramach programu „Mieszkanie za remont – edycja 2026". Nabór właśnie się rozpoczął.



Program realizuje Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie. Wnioski są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej jednostki oraz w jej siedzibie przy ul. Północnej 9b (III piętro, pokoje 303 i 304). Urzędnicy przypominają, aby nie korzystać z formularzy z poprzednich lat – są już nieaktualne.

Jak złożyć wniosek

Dokumenty można złożyć osobiście w Dziale Przydziałów Mieszkań lub przesłać pocztą na adres MZNK (43-600 Jaworzno, ul. Północna 9b). Termin mija 31 marca – w przypadku wysyłki decyduje data nadania.

Każdy zainteresowany może złożyć tylko jeden wniosek i wskazać w nim maksymalnie trzy mieszkania. Po złożeniu dokumenty przechodzą weryfikację formalną. Jeśli pojawią się braki, wnioskodawca ma 7 dni na ich uzupełnienie. Niedopełnienie tego obowiązku albo podanie nieprawdziwych danych skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpatrzenia.

Osoby z najwyższą liczbą punktów podpiszą z MZNK umowę na cztery miesiące, z możliwością przedłużenia o kolejne dwa. W tym czasie przyszły najemca przeprowadza remont lokalu i ponosi opłaty wynikające z umowy. Po zakończeniu prac i ich odbiorze możliwe jest podpisanie umowy najmu na czas nieoznaczony.

Kto może wziąć udział

Zasady udziału określa uchwała Rady Miejskiej w Jaworznie. O lokal mogą ubiegać się osoby, które nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i spełniają kryteria wskazane w przepisach.

Z programu wykluczone są osoby:

- z prawomocnym wyrokiem eksmisji,
- posiadające tytuł prawny do mieszkania w Jaworznie lub pobliskiej miejscowości (obecnie lub w ciągu roku przed złożeniem wniosku),
- zadłużone wobec gminy z tytułu najmu lub bezumownego zajmowania lokalu.

Przez osoby ubiegające się o przydział rozumie się zarówno wnioskodawcę, jak i wszystkich członków gospodarstwa domowego zgłoszonych do wspólnego zamieszkania.

Gdzie szukać informacji

Szczegółowych informacji o zasadach programu i wymaganych dokumentach udziela Dział Przydziałów Mieszkań w siedzibie MZNK przy ul. Północnej 9b (III piętro, pokoje 303 i 304), pod numerem telefonu (32) 745 10 40 wew. 445 i 451.

Pytania dotyczące zakresu remontów i stanu technicznego lokali można kierować do Biura Obsługi Mieszkańców I przy ul. Matejki 24 oraz Biura Obsługi Mieszkańców II przy ul. Jagiellońskiej 70. **AZ**

OSIEDLE STAŁE

INFORMACJA

Remont przystanku przy Kalinowej

Szykuje się zmiana dla pasażerów komunikacji miejskiej korzystających z przystanku Osiedle Stałe Kalinowa w kierunku Katowic. Zatoka autobusowa przejdzie remont. Na czas prac przystanek zostanie przeniesiony. Prace rozpoczęły się w poniedziałek, 9 marca.



Przystanek Osiedle Stałe Kalinowa (fot. UM Jaworzno)

Kostkę zastąpi beton

Zakres prac obejmuje usunięcie starej nawierzchni wykonanej z kostki kamiennej i zastąpienie jej betonową wylewką. Jak tłumaczy miasto, lepszym rozwiązaniem będzie betonowa nawierzchnia, która jest o wiele trwalsza od kostki i lepiej radzi sobie z obciążeniem.

To właśnie w zatokach autobusowych nawierzchnia niszczy się szczególnie szybko. Pojazdy wielokrotnie hamują i zatrzymują się w tych samych miejscach. Po czasie pojawiają się uszkodzenia, nierówności i drgania odczuwalne także przez pasażerów.

Przystanek w innym miejscu na czas prac

Przystanek Osiedle Stałe Kalinowa w stronę Katowic będzie czasowo działał w zastępczej lokalizacji. Tymczasowa lokalizacja będzie oddalona o około 100 metrów od obecnego miejsca.

To część większego planu remontów

Modernizacja przystanku przy Kalinowej nie jest jedyną inwestycją tego typu zaplanowaną na ten rok. W 2026 roku miasto chce przebudować również zatokę przy Osiedlu Stałym Kalinowa w kierunku centrum. Remont mają przejść również przystanki Urząd Miejski i Szczakowska w obu kierunkach. **(iw)**

eprasa.pl 92ceda9ba3

Co Tydzień nr 10/1793
11 marca 2026 roku
Miasto Jaworzno

Dzielnicowy Kalejdoskop

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas albo wyślij e-mail lub SMS
dzielnice@ct.jaworzno.pl
tel. 32 7519130, kom. 601 750 128

SZCZAKOWA

INFORMACJA

Spotkanie policjantów z seniorami

5 marca w Filii Szczakowa Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Jagiellońskiej odbyło się spotkanie profilaktyczne skierowane do seniorów z Dziennego Domu Pomocy Społecznej „Senior Vigor". Z uczestnikami rozmawiali policjanci z Jaworzna – podkom. Anna Tyma oraz dzielnicowy asp. Wojciech Hajduk.



Podczas spotkania funkcjonariusze poruszyli temat zagrożeń, z jakimi na co dzień mogą spotkać się osoby starsze. Szczególną uwagę zwrócono na metody działania oszustów, które często są wymierzone właśnie w seniorów. Policjanci przypomnieli o popularnych schematach takich jak oszustwa „na wnuczka", „na policjanta", „na pracownika banku" czy „na wypadek".

W trakcie rozmowy omówiono także zagrożenia związane z korzystaniem z internetu. Funkcjonariusze ostrzegali przed fałszywymi wiadomościami, podejrzanymi linkami oraz ofertami inwestycyjnymi pojawiającymi się w sieci. Podkreślano, jak ważne jest zachowanie ostrożności i nieudostępnianie swoich danych osobowych osobom nieznanym.

Część spotkania poświęcono również codziennemu bezpieczeństwu – zarówno w miejscu zamieszkania, jak i w przestrzeni publicznej. Policjanci przypomnieli podstawowe zasady, które pomagają unikać niebezpiecznych sytuacji.

Nie zabrakło też rozmowy o bezpieczeństwie na drogach. Funkcjonariusze zwracali uwagę na rolę pieszych uczestników ruchu i przypominali, jak ważna jest dobra widoczność po zmroku. Seniorzy otrzymali materiały informacyjne oraz elementy odblaskowe.

AZ/fot. KMP Jaworzno

GIGANT

INFORMACJA

Wypadek na skrzyżowaniu Piekarskiej i Działkowej

Młoda kobieta trafiła do szpitala po zderzeniu się dwóch samochodów na skrzyżowaniu ulic Piekarskiej i Działkowej w Jaworznie. Sprawą teraz zajął się wydział kryminalny, który będzie badał i wyjaśniał okoliczności wypadku drogowego. Drugim samochodem podróżował mężczyzna razem z 6-letnim dzieckiem.



Policja podaje szczegóły wypadku, do którego doszło na jednym ze skrzyżowań między Gigantem a Podwalem. Do zdarzenia doszło w środę, 4 marca około godziny 15:40. Na miejsce został wezwany patrol policji, dwa zastępy straży pożarnej oraz zespół ratownictwa medycznego. Jednak pierwszej pomocy poszkodowanej kobiecie strażak na co dzień pracujący w KM PSP w Jaworznie, który w tym momencie przebywał poza służbą.

Przyczyna wypadku

Jak informuje Komenda Miejska Policji w Jaworznie, przyczyną było nieustąpienie pierwszeństwa.

– Jak wstępnie ustalili funkcjonariusze, kierująca samochodem osobowym marki Lancia, wyjeżdżając z ulicy Działkowej w kierunku ulicy Grunwaldzkiej, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do bocznego zderzenia z prawidłowo jadącym pojazdem marki Ford – informuje mł. asp. Justyna Wiszowaty, oficer prasowy KMP Jaworzno.

Fordem kierował 33-letni mieszkaniec Jaworzna, który jechał ulicą Piekarską w kierunku Gigantu. 27-letnia kobieta wyjechała mu z drogi podporządkowanej, a mężczyzna uderzył w bok jej samochodu, w rejon drzwi kierowcy.

Kobieta z obrażeniami, sprawą zajmie się kryminalny

33-letni kierowca podróżował razem z swoim 6-letnim synem. Policja informuję, że mężczyźnie oraz dziecku nic się nie stało. Poszkodowana została za to sprawczyni wypadku.

– W wyniku zdarzenia 27-letnia kierująca pojazdem marki Lancia doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala – dodaję mł. asp. Justyna Wiszowaty.

Mieszkanka Jaworzna miała tłumaczyć się, że podczas wyjeżdżania z ulicy oślepiło ją słońce i nie zauważyła nadjeżdżającego auta. Z powodu obrażeń, które odniosła i które przekraczają 7 dni, zdarzenie drogowe zostało zakwalifikowane jako wypadek.

– Z uwagi na charakter zdarzenia sprawą zajmują się policjanci wydziału kryminalnego, którzy będą prowadzić postępowanie przygotowawcze pod kątem artykułu 177 kodeksu karnego, dotyczącego spowodowania wypadku drogowego – mówi mł. asp. Justyna Wiszowaty.

Weronika Palka

MIASTO

INFORMACJA

Służby w Jaworznie sprzątają, ptaki wracają. Nie rozrzucajcie chleba

Chleb ptakom szkodzi, a mimo to na przystanku autobusowym w centrum, na skwerze w Szczakowej przed dworcem, przy wiatach śmietnikowych, czy też na trawnikach jest rozsypywany. Sytuacja powtarza się mimo braku trudnych, zimowych warunków. Nie dokarmiajmy ptaków poza sezonem zimowym, a już w żadnym wypadku nie podawajmy im chleba. Dodatkowo dziki, zwabione rozrzuconym jedzeniem, będą wracały na osiedla, szukając łatwego pożywienia.



Chleb rozrzucony obok garaży na Osiedlu Podłęże (fot. Patrycja Koprzak)



Rozrzucony chleb (fot. Patrycja Koprzak)

Służby miejskie informują o licznych zgłoszeniach dotyczących zabrudzonych przez ptactwo przystanków i chodników. Jak przekazał Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Jaworznie, sprzątanie przystanku w centrum jest działaniem doraźnym. Jeśli jedzenie nadal będzie rozsypywane, czyszczenie stanie się pracą bez końca, ponieważ ptaki wracają tam, gdzie mają łatwy dostęp do pokarmu.

Komunikat Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jaworznie:

„Drodzy Mieszkańcy! Rozumiemy dobre intencje, jednak prosimy, by NIE DOKARMIAĆ PTAKÓW na terenie przystanków. Dostajemy liczne zgłoszenia o zanieczyszczonych przez gołębie przystankach, ale mimo regularnego sprzątania nie jest możliwe utrzymanie ich w czystości w sytuacji, kiedy mieszkańcy celowo przynoszą i pozostawiają tam karmę dla ptaków. W takiej sytuacji utrzymanie porządku w rejonie przystanków staje się przysłowiową „syzyfową pracą". Warto zaznaczyć, że dokarmianie ptactwa chlebem – jak na terenie MCIT – tak naprawdę jest dla nich szkodliwe. Ptaki należy dokarmiać wyłącznie zimą, w wyznaczonych do tego miejscach i przeznaczoną dla nich karmą tj. m.in. kompozycje zawierające słonecznik, proso i zboża. Poza tym okresem zwierzęta potrafią same zorganizować sobie pokarm".

Dokarmianie poza sezonem szkodzi

Zgodnie ze stanowiskiem Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, dokarmianie ptaków powinno mieć miejsce wyłącznie w okresie późnej jesieni i zimy. Dopiero wtedy, gdy występują trwałe mrozy, zalega śnieg, a zbiorniki wodne są skute lodem.

Wiosną, latem i wczesną jesienią ptaki mają naturalny dostęp do nasion, owoców, owadów i drobnych zwierząt. W tym czasie nie potrzebują wsparcia człowieka. Stałe dokarmianie prowadzi do zmiany naturalnych nawyków, może zaburzać instynkt wędrówki (np. u łabędzi i kaczek) i uzależnia ptaki od łatwego źródła pożywienia.

Chleb to zagrożenie, nie pomoc

Szczególnie niebezpieczne jest karmienie ptactwa chlebem i innymi wyrobami piekarniczymi. – Pieczywo bowiem nie dostarcza odpowiednich składników odżywczych, a daje jedynie uczucie sytości, co może prowadzić do niedożywienia i wycieńczenia. Powoduje zaburzenia trawienne i gazy utrudniające pobieranie pokarmu, a także zawiera sól, która obciąża nerki i sprzyja odwodnieniu. Dodatkowo u młodych ptaków może prowadzić do tzw. „anielskiego skrzydła" – deformacji stawu skrzydłowego wynikającej z niewłaściwej diety. Nie wolno również podawać resztek jedzenia ani żywności przetworzonej. Pokarm dla ptaków nie może zawierać soli. Jeśli już zachodzi konieczność zimowego dokarmiania, odpowiednie są m.in.: słonecznik, ziarna zbóż, orzechy, owoce, siemię lniane czy niesolona słonina – czytamy w komunikacie GDOŚ.

Apel do mieszkańców – nie dokarmiaj

Obecne warunki atmosferyczne nie uzasadniają dokarmiania ptaków. Rozsypywanie chleba i ziarna w przestrzeni publicznej prowadzi do nadmiernego gromadzenia się ptactwa, zanieczyszczania przystanków, chodników i terenów zielonych, realnego zagrożenia dla zdrowia samych zwierząt. Służby miejskie mogą sprzątać zabrudzone miejsca, jednak bez zmiany zachowań problem będzie powracał. Apel jest jednoznaczny: nie dokarmiajmy ptaków poza sezonem zimowym, a już w żadnym wypadku nie podawajmy im chleba. Działanie, które ma być wyrazem troski, w praktyce przynosi więcej szkody niż pożytku; zarówno ptakom, jak i mieszkańcom.

Patrycja Koprzak

eprasa.pl 92ceda9ba3

791 196 317
PRO-FAST SERWIS AGD
NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

DAREX
MEBLE
tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44
29/d/11

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ ORAZ MINIKOPARKĄ
ul. Podwale 20A, 43-600 Jaworzno
bob-serwis@o2.pl, NIP: 632-18-18-428
BOB SERWIS
Specjalizujemy się w:
wykopach fundamentowych
pracach ziemnych
rozbiórkach i wyburzeniach
niwelacji terenu
BEZPIECZNIE, SZYBKO, SKUTECZNIE!
690 469 234 , 500 016 199

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.
ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl
35/d/11

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY
ROMET KEEWAY KYMCO Junak
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEXMOTO.EU
14/i/14

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52
KAMA
7/I/14

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.
11/d/11

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka
poj. 10 i 16 m³ udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42
2/I/13

AKUMULATORY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH
13/i/14

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych
ART-COM
INTERNET ŚWIATŁOWODOWY
4K TELEWIZJA 4K
TELEFON
200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia router)
43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Lubowcu tel/fax 32 752-96-77
1448/D

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356
1299/d/11

BIURO REKLAMY
I OGŁOSZEŃ
TEL. 32 751 91 30
ogłoszenie własne

TY TEŻ MOŻESZ POMÓC!
Podaruj
1,5%
podatku na
STOWARZYSZENIE
PRZYJACIÓŁ ZWIERZĄT
PSIE SERCE
KRS: 0000438710

P.P.U.H. „Sowosz" sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
• Więźby dachowe
• Tarcica
• Łaty, kontrłaty
• Sztachety ogrodowe
• IMPREGNACJA
• Schody młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl
36

eprasa.pl 92ceda9ba3

INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669
49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1
1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.
47/d/11

INNE

DIABETOLOGIA I ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 700 38 87

STOMATOLOGIA DZIECI I DOROSŁYCH
dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
Jaworzno, ul. Towarowa 42 – DentiFLO,
rej.: 796 291 807
211

CHIRURGIA NACZYNIOWA I OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Lekstan
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 307 0 307 wew. 9
212





My I



„Świat jest pełen życzliwych ludzi… Jeśli nie możesz znaleźć takiego, bądź jednym z nich”.

Rozpoczynamy realizację projektu pod nazwą „My i”, który dofinansowany jest ze środków Gminy Miasta Jaworzno. Kwota dofinansowania to 8000 złotych. Tytuł nam zbyt wiele nie mówi, jednak zawiera w sobie wiele ciekawych inicjatyw. Zaplanowane mamy spotkania tematyczne i okolicznościowe oraz spotkanie z psychologiem i wycieczkę krajoznawczą. A co za tym idzie, to przede wszystkim zwrócenie uwagi na siebie i na drugiego człowieka. Jednym słowem my i inne osoby obok nas. Nasze postrzeganie siebie w społeczności, ale też zauważenie, że nie jesteśmy sami. Mam na myśli nasze postrzeganie tego, co wokół nas i osób, które napotykamy na swojej drodze życia. O ile każdy z nas ma swoje spojrzenie na swoje życie, o tyle czy zauważa, że każdy z nas ma swoje spojrzenie w tej kwestii. A dlaczego o tym piszę? Ponieważ zwrócenie uwagi na to, co wokół mnie, na osoby, jakie spotykamy i jakie towarzyszą temu emocje i jak kształtują się nasze postawy względem drugiego człowieka, to podstawa naszej egzystencji tu, na Ziemi. Każdy wiek ma swoje stany świadomości. I tak jak w młodym wieku mamy inne spojrzenie na świat i ludzi, o tyle z wiekiem nasze myślenie i postrzeganie ulega modyfikacji z racji zdobytej wiedzy i doświadczenia. Jednak ja zapytam wprost – czy mamy odpowiednią ilość wiedzy na temat samych siebie, swoich zasobów wewnętrznego reagowania, na to, co wokół nas i na osoby wokół nas? Jednym słowem czy rozumiemy siebie i innych, jak i inne istoty? Śmiem powiedzieć, że w tej kwestii mamy wiele na nadrobienia. Czy jednak mamy na uwadze zatrzymanie się na chwilę i refleksję – jak moje życie mnie zadowala i czy jestem względem innych w porządku?

Te i inne zagadnienia potrzebują naszej uwagi, a MY tę uwagę możemy dać właśnie sobie, by odkryć swoje zasoby i możliwości, by być w zgodzie z samym sobą. Równowaga u siebie to dobra energia dla CIEBIE. Bez wyróżniania kto lepiej, bo w równowadze nie ma lepiej i gorzej, jest po prostu dobrze dla każdej ze stron. Nie jest to łatwe, jednak kto wybierze tę drogę, odkryje, że WARTO.

Renata Talarczyk

KRS 0000488618
fundacjamojczas@op.pl
Tel. 608 107 327
MCI Fundacji 11 Listopada 4c
43-600 Jaworzno
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk

Zaległa składka? ZUS wyśle Ci wiadomość na eZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchomia usługę elektronicznych powiadomień o zaległościach składkowych. Dzięki niej przedsiębiorcy dowiedzą się o nieopłaconych składkach za ostatni miesiąc rozliczeniowy jeszcze przed wysłaniem formalnego upomnienia.

Wdrożenie nowej usługi odbywało się etapami. Najpierw uruchomiona była w Oddziale ZUS w Opolu, następnie w styczniu korzystali z niej płatnicy z 10 oddziałów ZUS, w tym aż z trzech z województwa śląskiego (Bielsko-Biała, Chorzów i Częstochowa). Od 9 do 13 marca usługą objęte zostaną już wszystkie oddziały ZUS w kraju, także oddziały ZUS: w Rybniku, w Sosnowcu i w Zabrzu.

Jak to działa?

Powiadomienia o zadłużeniu są przekazywane bezpośrednio na profile płatników składek na platformie eZUS. Kierowane są wyłącznie do czynnych przedsiębiorców, u których wystąpiło zadłużenie za ostatni miesiąc rozliczeniowy oraz którzy nie złożyli wniosku o układ ratalny.

– Z elektronicznego powiadomienia płatnik dowie się, za który miesiąc brakuje wpłaty, jaki był termin płatności oraz pozna dokładną kwotę długu wraz z należnymi odsetkami. W wiadomości podajemy też indywidualny numer rachunku do wpłaty, co maksymalnie upraszcza uregulowanie należności oraz wskazówki, gdzie przedsiębiorca znajdzie informacje o swoim saldzie w ZUS – wyjaśnia Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Oszczędność czasu i pieniędzy

Nowe rozwiązanie ma kluczowy cel: zapobiegać narastaniu długów oraz usprawnić przekazywanie informacji o zaległościach. Często zaległości wynikają z drobnych pomyłek – błędnej kwoty przelewu czy przeoczenia terminu. Jeśli przedsiębiorca nie podejmie żadnych działań, ZUS zgodnie z obowiązującymi przepisami wyśle formalne upomnienie, co wiąże się z dodatkowymi kosztami.

Statystyki ZUS pokazują, że problem jest realny. Z danych oddziałów ZUS w Rybniku, w Sosnowcu i w Zabrzu, które obsługują łącznie 180 tys. aktywnych płatników składek, co piąty z nich na koniec stycznia miał zadłużenie.

Koniec z zaskoczeniem – włącz powiadomienia

ZUS zachęca przedsiębiorców do regularnego sprawdzania swoich profili na eZUS. To właśnie tam pojawiają się informacje o nieopłaconych składkach.

– Warto na bieżąco sprawdzać profil płatnika na eZUS, bo tam wysyłamy ważne dla przedsiębiorców informacje, w tym wiadomości o zaległych składkach. Zachęcamy też do aktywowania na swoim profilu na eZUS bezpłatnego powiadomienia SMS lub e-mail. To proste rozwiązanie sprawia, że system sam „zapuka” do nas z informacją o pojawieniu się nowych dokumentów. Dzięki temu przedsiębiorca zyskuje czas na reakcję i może uregulować należność jednym przelewem, zanim drobne przeoczenie zmieni się w kosztowny problem – dodaje rzeczniczka.

Beata Kopczyńska
regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim

eprasa.pl 92ceda9ba3

25 marca odbędą się Targi Edukacji 2026

Konkurs Marynistyczny 2026 – ZM LOK Jaworzno



Zarząd Miejski LOK Jaworzno wraz z Kołem przy ZM LOK Jaworzno, by uczcić Światowy Dzień Mórz (17.03), Światowy Dzień Wody i Dzień Ochrony Morza Bałtyckiego (22.03) oraz ważne wydarzenia dla naszego kraju, jakim były Zaślubiny Polski z morzem w 1920 i 1945 roku, przygotował w tym roku 2026 dwie zagadki.

W poprzednim numerze tygodnika „Co Tydzień" były rozwiązania pierwszej zagadki dotyczącej zaślubin Polski z Bałtykiem w 1920 r. W tym numerze pod tekstem są przedstawione prawidłowe odpowiedzi do drugiej zagadki z poprzedniego numeru tygodnika. Ochrona środowiska, ochrona czystości wód i ochrona Bałtyku to budowanie szacunku do naszego morza i ukazanie wszystkim jak ważna jest woda jako wspólne, światowe dobro.

Konkurs „Polska Marynarka Wojenna, a historia Wybrzeża Polskiego" odbył się po raz pierwszy w 1964 roku jako konkurs „Wiedzy Morskiej". Jego nazwa ewoluowała kolejno: „Turniej Marynistyczny", „Polska leży nad Bałtykiem".

Konkurs marynistyczny pt. „Polska Marynarka Wojenna, a historia Wybrzeża Polskiego" jest jedną z form edukacji morskiej młodzieży szkolnej przeprowadzanej przez Ligę Obrony Kraju. Celem konkursu jest aktywizacja, popularyzowanie i rozwijanie wśród młodzieży szkolnej wiedzy morskiej, tradycji morskich, historii Marynarki Wojennej, współczesnej gospodarki morskiej oraz żeglarstwa, sportu strzeleckiego i ratownictwa wodnego, rozbudzenia i rozwijanie zainteresowań młodzieży problematyką morską, tworzenie emocjonalnej więzi z morzem i regionem nadmorskim, inspirowanie zainteresowań marynistyczną twórczością artystyczną.

W czwartek 5 marca 2026 r. do konkursu marynistycznego zostały zaproszone dwie szkoły: Szkoła Podstawowa nr 7 i Szkoła Podstawowa nr 21. Oto wyniki:

Quiz „Eureka LOK i Bałtyk – ja to wiem" im. Anny Sokół:
1. Jonasz Olszyński SP7, Kacper Kuś SP21;
2. Antonina Sergiel SP7, Sebastian Struzik SP21;
3. Roksana Jakubas SP7, Kacper Matuszczak SP21;

Konkurs kodowania za pomocą Alfabetu Morse'a:
1. Igor Głownia SP7, Emilia Nowak SP21;
2. Amelia Daraż SP7, Emilia Klem SP21;
3. Adam Ciołczyk SP7, Jakub Grela SP21;

Zawody Strzeleckie z Broni Laserowej:
1. Alan Chrząścik SP7, Maciej Kubiczek SP21;
2. Marcel Mleczko SP7, Jakub Banasik SP21;
3. Nikodem Ciołczyk SP7, Tomasz Murzyn SP21;

Młodzież między konkursami mogli poćwiczyć wiązanie węzłów żeglarskich.

Młodzież otrzymała dyplomy i nagrody ufundowane przez Urząd Miejski Jaworzno, Muzeum Miejskie w Jaworznie i ZM LOK Jaworzno.

Dziękuję Dyrekcjom szkół zza możliwość zorganizowania konkursu, nauczycielom ze szkół: Piotrowi Krawczyk z SP7, Anecie z SP21 za pomoc w przeprowadzeniu Konkursu a panom: Grzegorzowi Sakłak z ZW LOK Katowice, Jarosławowi Paul z ZM LOK Jaworzno oraz Aleksandrze za pomoc w przygotowaniu, przeprowadzeniu i zorganizowaniu konkursu.

Brakujące wyrazy z konkursu-zagadki „Zaślubiny Polski z morzem 1945" z poprzedniego numeru tygodnika „Co Tydzień": Dziwnówek, pułkownik, Mrzeżyno, Kołobrzeg, pierścienie, Czterej pancerni i pies, symboliczna, rajdu, rekonstrukcją, pomnika.

Krystyna Sokół prezes ZM LOK Jaworzno

Dzień Kobiet w Przedszkolu Miejskim nr 17



W dniu 6 marca 2026 roku w Przedszkolu Miejskim nr 17 w Jaworznie Szczakowej pani dyrektor, grono pedagogiczne, personel wraz z przedszkolakami świętowali Dzień Kobiet.

Jest to dzień ważny dla każdej z kobiet, tej dużej i małej, nie można wtedy zapomnieć o najbliższych: mamie, babci, siostrze, ale też o znajomych i koleżankach, tego właśnie uczą się dzieci z naszego przedszkola. Każda dama – młodsza i starsza powinna poczuć się wyjątkowa, najprościej – po prostu złożyć życzenia i podarować kwiat, by okazać miłość i szacunek, ale przedszkolaki postanowiły zadbać o odpowiednią oprawę święta. Z tej okazji dzieci z grup: „Misie", „Żuczki", „Jeżyki" oraz koło taneczne przygotowały program artystyczny i zapewniły widzom sporą dawkę dobrego humoru. Dzieci z zaangażowaniem recytowały wiersze oraz odgrywały scenki, które w humorystyczny sposób prezentowały jak uczcić kobiety i przygotować odpowiednie prezenty. Cały dzień trwała radosna atmosfera.

Magdalena Janecka-Bywalec

Targi Edukacji 2026 w Jaworznie



25 marca 2026 roku w Jaworznie odbędą się Targi Edukacji 2026. Wydarzenie zaplanowano w godzinach od 9:00 do 14:00 w Hali Widowiskowo-Sportowej Miejskiego Centrum Kultury i Sportu przy ul. Grunwaldzkiej 80.

Spotkanie skierowane jest przede wszystkim do uczniów, którzy stoją przed wyborem dalszej drogi kształcenia. W jednym miejscu będą mogli zapoznać się z ofertą edukacyjną lokalnych szkół oraz instytucji zajmujących się edukacją i doradztwem zawodowym.

Podczas targów zaprezentują się jaworznickie szkoły ponadpodstawowe. Na przygotowanych stoiskach przedstawiciele placówek opowiedzą o profilach klas, kierunkach kształcenia oraz możliwościach rozwoju dla uczniów. Swoją ofertę przedstawi również Centrum Kształcenia Zawodowego w Jaworznie, które zaprezentuje praktyczne aspekty nauki zawodu.

W wydarzeniu wezmą udział także uczelnie wyższe. Ich przedstawiciele będą udzielać informacji o kierunkach studiów, zasadach rekrutacji oraz możliwościach dalszego rozwoju po ukończeniu szkoły średniej. Organizatorem Targów Edukacji jest Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego w Jaworznie. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 32 61 81 762 lub mailowo: edukacja@um.jaworzno.pl. **AZ**

OGŁOSZENIE





eprasa.pl 92ceda9ba3

Sport CO TYDZIEŃ
Nr 1067 (1793) 11 marca 2026 r.

Zawodnicy SPL Jaworzno w biegu ku pamięci Żołnierzy Wyklętych

Zawodnicy SPL Jaworzno wystąpili w jaworznickim biegu ku pamięci Żołnierzy Wyklętych. Jaworznicki klub w mocnym składzie wziął udział Biegu „Tropem Wilczym", który łączy aktywność fizyczną z historyczną pamięcią.

To jedna z tych inicjatyw, które co roku przyciągają osoby chcące oddać hołd bohaterom powojennego podziemia niepodległościowego.

Bieg na dystansie 1963 metrów

Bieg „Tropem Wilczym" odbył się w ubiegłą niedzielę, 1 marca w dzielnicy Jeziorki. Zawodnicy SPL Jaworzno wystartowali w biegu rodzinnym na symbolicznym dystansie 1963 metrów.

Zawodnicy na starcie i wyróżnienia

Zawodnicy SPL przekraczali linię mety jeden po drugim. Start był też okazją do pokazania barw klubu i zachęcenia dzieci oraz młodzieży do ruchu.

W biegu udział wzięli: Kamil, Dorota i Wojtek Mocherek, Julia i Dawidek Bawiec, Ania Kula, Kornelia Olej, Natasza Stachańczyk.

W biegu zostali wyróżnieni: Kamil Mocherek, Dorota Mocherek, Natasza Stachańczyk.

(iw)



Zawodnicy SPL Jaworzno w biegu Tropem Wilczym

Jaworznickie jiujutsu w Nigerii



Fot. Guja Jiujutsu

Lider Jaworznickiej Szkoły Guja Jiujutsu Tomasz Guja ponownie gościł w miejscowości Abudża, gdzie na przełomie lutego i marca br. poprowadził szkolenie z zakresu samoobrony oraz jiujutsu sportowego. Gospodarzem wydarzenia była sekcja jiujutsu, której liderem jest Oluwafemi Johnson – artysta sztuk walki posiadający mistrzowskie stopnie wtajemniczenia w karate, kungfu, aikido, a także 1. dan w jiujutsu, który to stopień uzyskał w 2025 roku od mistrza Tomasza Guji (9. dan).

Od jesieni ubiegłego roku w stolicy Nigerii działa sekcja jiujutsu, która przystąpiła do World Sport Jiujutsu Organization. Tomasz Guja objął patronat nad ośrodkiem w Abudży. Zasługi w zaszczepieniu i rozwoju tej metody walki w Afryce Zachodniej ma Roseline Olalowo, która organizacyjnie wspiera gospodarzy i towarzyszy polskiemu szkoleniowcowi w ramach opieki nad ViP.

W zajęciach treningowych prowadzonych przez szkoleniowca z Polski uczestniczyli przedstawiciele karate, kungfu, aikido, judo i jiujutsu, w tym główni liderzy tych sztuk walki w Nigerii – Victor Ephraim shihan (aikido), Patrick Light sifu (wushu/kungfu), Allan Essiene shihan (karate), Abdulrahman Ejeba (judo), Ehis Noah shihan (karate), Bobby Ogene shihan (karate).

Tematem seminarium były techniki samoobrony z zakresu 1. dan jiujutsu oraz techniki podstawowe jiujutsu – ciosy, kopnięcia, uderzenie głową, bloki, dźwignie, duszenia, techniki uciskowe oraz rzuty. Jeden z bloków treningowych poświęcony był taktyce walki.

„Obecność Hanshi Guja to ważny kamień milowy dla naszej lokalnej społeczności" – powiedział sensei Femi Johnson, Główny Instruktor CMA i trener narodowy WSJO Nigeria. „Łącząc nigeryjskich praktyków ze światowymi standardami WSJO, podnosimy jakość szkoleń i tworzymy środowisko, w którym artyści sztuk walki mogą rozwijać zarówno swoje umiejętności samoobrony, jak i wewnętrzny spokój"

W ramach kolejnej wizyty w Afryce Zachodniej jaworznian znalazł się czas na relaks a także poznawanie kultury afrykańskiej oraz muzułmańskiej. Do wypoczynku zachęcała aura. Temperatura w lutym i marcu wynosiła około 37 stopni Celsjusza. Ciekawym doświadczeniem był także poczęstunek według muzułmańskiej tradycji w domu bankowca i mistrza kungfu Kabira Karim. Guja przyjął zaproszenie byłego posła na Sejm RP Johna Godsona, który zamieszkuje w Abudży, gdzie prowadzi doświadczalną fermę owiec i kóz południowoafrykańskich.

Zbudowana od podstaw w latach 80. XX wieku i położona w centrum Nigerii Abudża z populacją ponad 1 miliona mieszkańców pełni funkcję stolicy tego kraju od 1991 roku. To najbardziej efektowne miasto w Afryce Zachodniej, które zaplanował japoński architekt Kenzo Tange. Region ten zamieszkiwany jest głównie przez muzułmanów, podczas gdy chrześcijanie żyją na południu kraju, w tym w przeludnionym Lagos, gdzie populacja przekracza 16 milionów mieszkańców. Tomasz Guja miał okazję poznać oba miasta. Jego zdaniem standard życia w Abudży jest znacznie wyższy. **(iw)**

16. kolejka ligi tenisa stołowego. Ciężkowianka z kolejnym zwycięstwem

W miniony piątek obie drużyny LKS-u Ciężkowianka rozegrały swoje spotkania wyjazdowe w ramach 16. kolejki 4. ligi tenisa stołowego.

Bardzo dobrze zaprezentował się pierwszy zespół, który zajmuje drugie miejsce w tabeli grupy III rozgrywek prowadzonych przez Śląski Związek Tenisa Stołowego. Drużyna potwierdziła wysoką formę w meczu rozegranym w Kaletach.

Zespół z Jaworzna nie pozostawił gospodarzom żadnych złudzeń i pewnie wygrał z SKS Unia II Kalety aż 10:0. Było to już 15. zwycięstwo drużyny w 16 rozegranych kolejkach obecnego sezonu, co potwierdza jej aspiracje do awansu.



W meczu wystąpili: Adrian Bieniek (kapitan), Sylwester Januszko, Dawid Szot oraz Zdzisław Milewski.

Swoje spotkanie rozegrał także drugi zespół LKS Ciężkowianka. Młoda drużyna, której celem jest przede wszystkim zdobywanie doświadczenia ligowego, rywalizowała na wyjeździe w Mierzęcicach.

Spotkanie z UKS Ikar II Mierzęcice zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 7:3. W barwach Ciężkowianki II zagrali: Wiktor Zubel (kapitan), Marek Gancarczyk, Kacper Zięba, Konrad Galas oraz Konrad Zięba.

Dla młodego zespołu był to kolejny mecz, który pozwala zawodnikom zbierać cenne doświadczenie w ligowej rywalizacji.

AZ/fot. JL

TABELA

V liga 2025/26, grupa: śląska I

1.	Zagłębie II Sosnowiec	16	39	48-15
2.	Ruch II Chorzów	16	39	44-17
3.	Unia Rędziny	16	32	40-22
4.	GKS II Katowice	16	28	28-22
5.	CKS Czeladź (2)	16	26	35-35
6.	Gwarek Ornontowice	16	25	38-25
7.	AKS Mikołów	16	25	35-27
8.	Liswarta Krzepice	16	23	37-36
9.	Orzeł Miedary	16	19	39-37
10.	Unia Dąbrowa Górnicza	16	19	25-33
11.	Pilica Koniecpol	15	17	26-29
12.	Odra Miasteczko Śląskie	16	15	22-40
13.	Śląsk Świętochłowice	16	13	31-46
14.	**Szczakowianka Jaworzno**	**16**	**13**	**18-31**
15.	Concordia Knurów	16	12	16-37
16.	Jedność 32 Przyszowice	15	8	13-43

Kolejka 16. – 7-8 marca

Zagłębie II Sosnowiec 3-2 AKS Mikołów
Unia Dąbrowa Górnicza 1-2 GKS II Katowice
Odra Miasteczko Śląskie 1-0 Szczakowianka Jaworzno
Gwarek Ornontowice 3-1 Liswarta Krzepice
Unia Rędziny 1-2 Ruch II Chorzów
CKS Czeladź (2) 1-2 Concordia Knurów
Orzeł Miedary 2-2 Śląsk Świętochłowice
Jedność 32 Przyszowice – Pilica Koniecpol 10 czerwca, 18:30

Kolejka 17. – 14-15 marca

Jedność 32 Przyszowice – Zagłębie II Sosnowiec 14 marca, 15:00
Pilica Koniecpol – Orzeł Miedary 15 marca, 14:00
Śląsk Świętochłowice – CKS Czeladź (2) 14 marca, 17:00
Concordia Knurów – Unia Rędziny 14 marca, 15:00
Ruch II Chorzów – Gwarek Ornontowice 15 marca, 11:00
Liswarta Krzepice – Odra Miasteczko Śląskie 14 marca, 15:00
Szczakowianka Jaworzno – Unia Dąbrowa Górnicza 14 marca, 15:00
GKS II Katowice – AKS Mikołów 15 marca, 11:15

eprasa.pl 92ceda9ba3

Co Tydzień nr 10/1793
11 marca 2026 roku
Miasto Jaworzno

12 marca przypada Dzień Matematyki

KOBIETki świętowały w CKS



Pod hasłem My KOBIETki świętowały Międzynarodowy Dzień Kobiet najmłodsze uczestniczki zajęć w Centrum Kulturalno-Społecznym im. Mirosława Ciołczyka.

Było różowo, radośnie i klimatycznie. Młode damy mogły poczuć się jak w salonie piękności. W pierwszej części spotkania w luźnej formie wspólnie rozważano genezę święta i historię walki o równouprawnienie słabszej płci.

Wszystkie panienki otrzymały okolicznościowe medale i wylosowały cytat ze słoika mądrości. Każda z dziewcząt próbowała wybrać, które spośród przygotowanych określeń najlepiej do niej pasuje. Każda też została obdarzona pozytywną myślą na dobry dzień.

Po przerwie na słodki poczęstunek, o który zadbali państwo Janina i Marek Banasikowie, przyszedł czas na część praktyczną. W salonie fryzjerskim kolorowe fryzury kreowała Amelia. W studiu makijażu przyjmowała Anita.

Wizytówki z cytatami dla siebie, mamy, siostry, koleżanki wykonywano wspólnie z Malwiną i Julią.

Koralikowa biżuteria powstawała pod okiem Gabrieli. Bransoletki z gumek były dziełem Natalii. Tatuaże robiła Nina.

Autorką pięknych zdjęć jest pani Zuzanna Cyba. Zajęcia przygotowała Wanda Ciołczyk. **(iw)**

OGŁOSZENIE





173/p/15

Oczywista Nieoczywistość – Rarytas

We współczesnym świecie przenikanie się kultur, wraz z szerokim wachlarzem swych osobliwości jest czymś normalnym i oczywistym. Zaledwie jednak kilka dekad wstecz nie było to aż tak naturalne. Wiązało się to rzecz jasna z ograniczeniami w przesyle informacji, z ograniczeniami w przemieszczaniu się z punktu A do punktu B. Wiele więc rzeczy, szczególnie w okolicznościach podróży czy poznawania nowych ludzi mogło dziwić i zaskakiwać. Dotyczyło to także, a może przede wszystkim kulinariów.



Dom na Chrustach, w którym moi dziadkowie mieszkali przez wiele lat, do początku lat 80. XX wieku (MMJ)

Razu pewnego mój tata wybrał się na targ na jaworznickim małym rynku. W przeszłości rodzice jeździli tam często; po warzywa, owoce, kwiaty. Nie było w tym niczego nadzwyczajnego. Robiła tak lwia cześć Jaworznian. W czasie wspomnianego przed chwilą pobytu taty na targu, uwagę pozostałych konsumentów i klientów przykuł jeden szczegół. Otóż tata, robiąc standardowe zakupy, zażyczył sobie także dobrych parę kilo papryki „stożek"; mniejszej od pozostałych odmian, zazwyczaj żółtych. A że finalnie zapakował tego dwie dość duże torby, to za jego plecami dało się słyszeć ciche szemrania w stylu: „… co ten chłop będzie robił z taką ilością papryki? Na co mu ona?". Nie pamiętam, jakie były to dokładnie lata, najprawdopodobniej osiemdziesiąte, ewentualnie przełom tychże z dziewięćdziesiątymi. Oczywiście ubiegłego stulecia. Nie w tym wszak rzecz, że papryka była u nas nieznana. Owszem, była. Ale chyba nie aż tak rozpowszechniona, szczególnie ta mniejsza, żółta, a już na pewno nie na tyle, by kupować ją hurtowo. Tata jak gdyby nigdy nic wziął zakupy i wrócił do domu. A wspomniana papryka przeznaczona była co zrozumiałe na obiad. Aczkolwiek w takiej formie i treści, która w naszej okolicy była nieznana. Mama przyrządzać miała paprykę faszerowaną: paprykę drążono, myto, a pustkę wewnątrz wypełniano czymś w rodzaju farszu złożonego głównie z mielonego mięsa i ryżu. Całość gotowana była na wolnym ogniu aż do miękkości, a na koniec wodę spod papryki „przerabiano", a właściwe wzbogacano tak, że stawał się pysznym pomidorowym sosem.

Wszyscy w domu uwielbialiśmy to danie. Pojawiło się ono w naszej rodzinie za sprawą pochodzącej z Węgier babci. Wcześniej natomiast było kompletnie nieznane. Zarówno w naszej rodzinie, jak i wśród większości bliższych bądź dalszych znajomych. Druga z babć podchodziła do takiej formy posiłku dość sceptycznie, dziadek z tejże strony podchodził także sceptycznie. Zrozumiałym więc był fakt, że wówczas ludziska dziwili się temu, co można robić z taką ilością papryki. Taka forma posiłku była u nas w Jaworznie i zapewne nie tylko tutaj niemal zupełnie



Katarzyna Sawiak – moja babcia (zbiory prywatne)

obca. Nie wpisywała się ona w kontekst typowej dla tamtych czasów kuchni polskiej, stanowiąc swego rodzaju dziwactwo.

Dzisiaj oczywiście danie to już tak nie zaskakuje, nie dziwi. Przepływ ludzi, informacji, przełamanie skostniałych ograniczeń w podróżach i wzajemnym komunikowaniu, wszystko to spowodowało, że jesteśmy otwarci na to co nowe, inne, nawet jeśli wydaje się osobliwe i dziwne. Jednak te kilkadziesiąt lat temu nie było to takie oczywiste. Tym bardziej, że wiele produktów trzeba było przywozić z zagranicy, bo na naszym rynku takowych brakowało. To również generowało pewne ograniczenia w kulinarnej „kreatywności". Pamiętam, że za każdym razem, kiedy rokrocznie babcia w towarzystwie dziadka odwiedzała swe ojczyste strony, to wracając przywoziła z Węgier przeróżne produkty; od czekolad, poprzez przyprawy, a na wegecie skończywszy. Pamiętam zresztą, że sam, będąc kiedyś z babcią na Węgrzech, przywiozłem wiele osobliwości węgierskich. Tutaj akurat nie przez niedobory tychże u nas, bo czasy zdążyły się już zmienić, jak i zaopatrzenie w naszych sklepach, ale przez wzgląd na to, że produktu znad Dunaju były po prostu nieporównanie lepsze. Razu pewnego przywiozłem nawet wielką torbę owej papryki.

Faszerowana papryka w pomidorowym sosie nie jest już dziś czymś nadzwyczajnym, stanowiąc dość powszechny substytut takiego czy innego menu. Ale dawniej… Cóż, dawniej. Danie to w naszej rodzinie było prawdziwym rarytasem. Ja osobiście uwielbiałem je od dzieciństwa. Szczególnie zajadałem się wspomnianym farszem w sosie. Zresztą kiedy byłem jeszcze małym chłopcem babcia, która danie to „przywiozła" ze swojej ojczyzny, serwowała mi je w takiej właśnie formie. Sam farsz i sos. Bez papryki. Uważała, nie tylko ona jednak, że skórka papryki może mi siąść na żołądku. Pamiętam, że posiłek ten bywał jednym z żelaznych na domowych imprezach, organizowanych przez dziadków jeszcze w starym domu na Chrustach. Imprezy te odbywały się w dużej ciepłej kuchni; na okoliczność imienin zazwyczaj. Wtedy to, oprócz wielu innych specjałów, pojawiała się zawsze papryka. Pamiętam też swoje zbulwersowanie, kiedy to babcia sadzała mnie na malutkim krzesełku, taboret natomiast był dla mnie stolikiem. Na niewielkim natomiast talerzu nakładała mi ów specjał, oczywiście bez skórki. Wszyscy byli zachwycenie tym jak grzecznie jem, ale nie wiedzieli, że w środku gotowało się we mnie na myśl o tym, że jedzenie to podaje mi się na małym talerzu, a nie na tak dużym jak w przypadku dorosłych. Nie chodziło zresztą o to, że traktowano mnie jak dziecko- w końcu, jakby na to nie patrzeć – dzieckiem byłem. Rozchodziło mi się natomiast o to, że dostając posiłek na takim niewielkim talerzyku, dostaję go po prostu za mało. Dopiero po jakimś czasie, kiedy cyklicznie prosiłem o repetę lud dwie, babcia doszła do wniosku, że najlepszym rozwiązaniem jest podawanie mi posiłku na dużym talerzu, tym dla dorosłych. I na tym stanęło.

Pomimo dziecięcych irytacji z wielkim rozrzewnieniem wspominam tamten okres; ową dużą kuchnię, piec kuchenny na węgiel, ciepło, suto zastawiony stół dla gości i mnie, małego szkraba, siedzącego przy taborecie imitującym stół i zajadającego się ową faszerowana papryką, którą babcia Kasia robiła przepyszną, jak dla mnie, najlepszą na świecie. I chociaż daniem owym zajadam się co jakiś czas do dzisiaj, brakuje mi w nim jednego, jedynego składnika, który sprawiał, że było ono nad wyraz wyjątkowe. A mianowicie atmosfery tamtych lat, kiedy w ramach prostoty, a i czasami niedostatku, potrafiono z ludzkiego serca wykrzesać coś więcej niż tylko posiłek, a co pozostaje w pamięci na zawsze.

Jarosław Sawiak

eprasa.pl 92ceda9ba3

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną na Borach k/lasu 519 m2 533 433 303

980/D

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 58m2, Podłęże 365.000zł 533 433 303

980/D

PARCELA Sprzedam HALĘ pow. 500 m2, k. centrum 501 358 520

980/D

PARCELA Sprzedam mieszkanie na Wandy 3 p, 70m2 533 433 303

980/D

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

Sprzedam mieszkanie 45 m2, ul. Klonowa (Osiedle Stałe), do remontu, 270 000 zł, 795 447 123

8/D/26

Sprzedam ogródek działkowy na Warpiu, podłączone media tel. 513 925 781

11/D/26

PRACA

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/D/22/BEZP.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy
tel. 574-166-969

BEZP

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520
Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/D/14

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorcy, stróża, portiera,
tel. 695 922 688

BEZPŁ.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie,
tel. 514 495 982

BEZPŁ.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie
tel. 508 158 076

BEZPŁ.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany
tel. 509 343 258

BEZPŁ.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

BEZPŁ

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/D/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich
tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/D/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/D/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane
664-781-745

46/D/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

Cyklinowanie www.parkiecik.com.pl, 602 578 174

29/D/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/D

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121

46/D/22



Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/D/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/D/24

KOMPUTERY-usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel.502863471

1/D/26

Dach, uszczelnianie, śniegołapy 731 181 738

9/D/26

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/D/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/D/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/D/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/D/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport
tel. 32 615 19 30
czynny od 8.00 – 18.00

BEZPŁ.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/D/17

SZYBKI KREDYT Z KOMORNIKIEM
32-260-00-33, 516-516-611
Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Poszukujemy osoby do dozoru górniczego.

Z uprawnieniami: Prawo Geologiczne i Górnicze – świadectwo kwalifikacji wydane przez Okręgowy Urząd Górniczy (OUG) o specjalności przeróbki mechanicznej węgla lub o specjalności mechanicznej – maszyn i urządzeń na powierzchni w podziemnych zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny.

Praca na terenie Jaworzna. Elastyczny czas pracy.
Wynagrodzenie 5000 zł netto.

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE AJP
ul. Wojska Polskiego 2, 43-603 Jaworzno
tel. 784 989 029 lub na pwajp@wp.pl





OGŁOSZENIA DROBNE
CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne

Informacje kulturalne, wydarzenia: 11 – 17 marca

14 marca – godz. 17.00, Recital skrzypcowy Magdaleny Tokarz, Dom Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego w Szczakowej ul. Jagiellońska 3

14 marca – godz. 18.00, „Bemol" - spektakl Teatru Oddzielnego, ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

15 marca – godz. 16.00, Inauguracja Pól Nadziei, ATElier Kultury w Jaworznie ul. Wiosny Ludów 1

15 marca – godz. 16.00, Spektakl „Niespodziewany powrót", Obsada: Daniel Olbrychski, Tomasz Karolak, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

15 marca – godz. 20.00, Koncert Michał Limboski i Łukasz Wiśniewski, Jazz Club Muzeum, ul. Pocztowa 5

17 marca – godz. 10.00, Herbertiada, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2.

eprasa.pl 92ceda9ba3

STREFA ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona dla chilloutu

nr 10/763 2026

Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna pisana przez życie – odc. 695

– Śmieszy mnie, detektywie, ten budżet obywatelski.
– A cóż pana w nim tak bawi, sąsiedzie?
– To, że ciągle widzę tam te same twarze. Konsultują, doradzają, fotografują się, a człowiek już nie wie, czy to jeszcze mieszkańcy, czy objazdowa kampania wyborcza.
– Czyli uważa pan, że to nie konsultacje, tylko casting?
– Mniej więcej. Taki konkurs piękności: kto więcej obieca, kto szerzej się uśmiechnie i kto szybciej wręczy symboliczny czek na zdjęciu.
– Mocny zarzut.
– Ale trafny. Bo nagle się okazuje, że z JBO trzeba finansować rzeczy, które gmina i tak powinna robić sama.
– No tak, brzmi to trochę, jak sytuacja, w której ktoś kupuje sobie własny prezent, a potem jeszcze dziękuje darczyńcy.
– Właśnie! Dlatego ja proponuję projekt naprawdę potrzebny: publiczna toaleta przy placu.
– Odważnie.
– Nie odważnie, tylko realistycznie. Na podstawowe rzeczy często pieniędzy nie ma, ale na promowanie się po dzielnicach zawsze się coś znajdzie.
– Oj tam, oj tam, może to po prostu nowoczesna forma kontaktu z mieszkańcami.
– A może po prostu idea się wypatrzyła?
– Myśli pan, że ten mechanizm już bardziej służy wizerunkowi niż mieszkańcom?
– Dokładnie tak. To już taka dobra maszynka do ocieplania wizerunku, że może trzeba by zmienić nazwę.
– Na przykład?
– „Jaworznicka trampolina do rady".
– Ładne. Krótkie, celne i od razu wiadomo, o co chodzi.
– Albo jeszcze lepiej: „Czego władza nie może, tam JBO pośle".
– Ha! To już brzmi jak hasło promocyjne.
– Śmieszne, ale proszę zauważyć, że tu chodzi o prawie 5 milionów złotych.
– I o czas urzędników, i o całą promocję wokół tego.
– Właśnie dlatego mnie nie dziwi, że w niektórych miastach zaczynają się z tych obywatelskich budżetów powoli wycofywać.
– Bo gdy narzędzie do angażowania mieszkańców zaczyna przypominać scenę wyborczą, to trudno się dziwić, że ludzie przestają klaskać.
– I zaczynają pytać, czy to jeszcze budżet obywatelski, czy już serial polityczny.
– A odpowiedź, sąsiedzie, poznamy pewnie w następnym odcinku.

Pchli Targ – terminy na 2026

Znów będzie można upolować coś wyjątkowego. Pchli targ w Jaworznie pod płaszczką to wyprzedaż garażowa, która cieszy się dużym zainteresowaniem. Organizatorzy ogłosili grafik na cały rok, a najbliższe spotkanie zaplanowano na 29 marca.



Kątem oka

pół żartem, pół serio

Gra słów

Kiedyś obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Kobiet. Ranga tego święta była wielka, bo słowo międzynarodowy mówił o dużym zasięgu świętowania. A dziś słowo międzynarodowy w Polsce gdzieś zanikło i ostała się nazwa Dzień Kobiet. Czy oznaczałoby to, że zapomnieliśmy minione czasy, czyli socjalistyczne świętowanie, kiedy to goździk i rajstopy były symbolicznym prezentem? A może obecnie idziemy na tak zwane skróty i wszystko skracamy, w tym także nazwy.

Dwie odsłony świętowania

Świętowanie Dnia Kobiet przebiegało różnie. Jedni bawili się ostro w rytm muzyki. Były tańce, śpiewy i czasem kotylionowa zabawa. A druga grupa kobiet ograniczyła się tylko do życzeń, symbolicznych kwiatów, czasem kawy, herbatki, ciastka czy winka. Ta druga grupa to te kobiety, które ze względów religijnych w tańce nie poszły. Bo jak tu tańczyć i bawić się w poście?

Politycy w Dniu Kobiet

O kobietach i ich świecie nie zapomnieli jaworzniccy politycy. I tak przewodniczący Rady Miejskiej Jaworzna wraz z kolegami z uśmiechem i radością oraz z życzeniami rozdawał tulipany na rynku i na ulicy Sienkiewicza, czyli Kociej. Natomiast wiceprezydent ograniczył się do hali widowiskowej w centrum, gdzie podczas turnieju piłkarskiego dla dzieci rozdawał róże dla mam i tulipany dla dziewczynek. Jeden i drugi gest nie umknął fotografom i oto w internecie pojawiły się relacje, aby wszyscy podziwiali dobre serce władzy.

Co dalej z cenami?

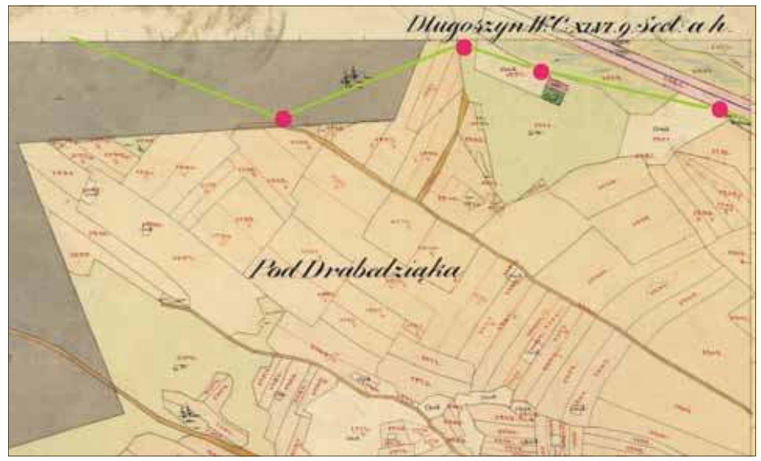
Działanie wojenne na Bliskim Wschodzie odbiły się w naszej gospodarce bardzo szybko. Już kilka dni po rozpoczętym ataku na Iran na stacjach benzynowych ceny benzyny i ropy szalały. Podwyżki, obniżki i znów podwyżki. Niby o kilka groszy, ale jednak. Ceny paliw od razu rzutują na gospodarkę. I już słyszy się, że na przykład chleb podrożeje, wędliny i różne usługi też. Pytanie jest takie: co pozostanie w tej samej cenie? Na to pytanie nikt na razie nie potrafi odpowiedzieć.

Będziemy kibicować

W sobotę wieczorem w programie Mam Talent wystąpi nasz jaworznicki zespół „Zadyrygowani". Będzie śpiewał i mamy nadzieję, że w eliminacjach przejdzie dalej, zachwycając swym talentem jurorów. Trzymamy kciuki za naszych i życzymy sukcesu, bo im się ten sukces należy.

Jaworzno mało znane – Usypiska

Nie jest tajemnicą, że wieś Długoszyn, będąca dzisiaj jedną z dzielnic naszego miasta, przez niemal trzy stulecia podzielona była na dwie części. W 1519 roku bowiem zdecydowano, że lwia część osady pozostanie własnością krakowskich biskupów (podobnie jak zdecydowana większość dzisiejszego miasta Jaworzna w jego obecnych granicach), natomiast reszta, czyli około ósmej części wsi, została własnością polskich królów. Stan taki utrzymał się do czasu obrad Sejmu Czteroletniego, kiedy to dobra biskupów krakowskich przeszły na własność państwa i teren dzisiejszego Jaworzna został zunifikowany w ramach tzw. Ekonomii Jaworznickiej, zwanej też często Państwem Jaworznickim. Od tego to momentu i Długoszyn stał się jedną osadą, podległą jednemu właścicielowi, czyli wspomnianej ekonomii.



Na różowo zaznaczono kopce graniczne we wsi Długoszyn na mapie Katastru Galicyjskiego – połowa XIX wieku

Nie da się ukryć, że wspomniany już podział był osobliwy i sztuczny, stanowiąc pokłosie roszczeń strony kościelnej i królewskiej do „ołowionośnych" gruntów wsi. Tak więc zdecydowana większość wsi, będąca dobrami biskupimi, podlegała biskupim starostom sławkowskim, natomiast reszta stanowiła jedną z domen niegrodowego starostwa będzińskiego, będąc własnością króla. Pomimo tego dość dziwacznego podziału, wieś funkcjonowała w zasadzie normalnie, aczkolwiek podział ów wrył się dość mocno w mentalność mieszkańców wsi. Nie tak dawno jeszcze bowiem najstarsi mieszkańcy mówili, że idą na „dworskie", „pańskie" lub na biskupie. Dziś jednak nikt już nie pamięta, jak ów podział wyglądał w terenie. Okres zaborów zatarł dość mocno szczegóły dotyczące owej „dwubiegunowości" osady, która jako taka jest dziś swego rodzaju odległym, choć w sumie rzeczywistym epizodem z historii tego miejsca.

Dzisiaj jedynym źródłem, które przynajmniej w przybliżony sposób pokazuje nam to, jak przebiegała granica pomiędzy dwiema częściami Długoszyna, jest mapa Katastru Galicyjskiego, sporządzona rzecz jasna przez austriackich urzędników. Jak na tamte czasy jest przykładem dokładności i rzetelności, tym bardziej, że koncentruje się głównie na stosunkach gruntowych, a więc własnościowych. Nie oznacza to, że nie ma tam błędów. Owszem, takowe się zdarzają, zarówno te rzeczowe jak i nawet ortograficzne czy literowe. I tak np. jaworznicki Gródek nieopodal Pieczysk zapisany jest jako „Grudek". Nie powinno to jednak aż tak bardzo dziwić. W końcu mapa katastralna Galicji opracowywana była przez ludzi obcych, urzędników austriackich, zarówno tych „niemieckich", jak i chociażby węgierskich. W niczym to jednak nie zmienia faktu, że mapy te są niewątpliwie bezcennym źródłem informacji m. in. na temat Jaworzna i jego dzisiejszych części składowych.

Przechodząc natomiast do tytułowych kopców. To właśnie one były widzialnymi w terenie punktami, pomiędzy którymi przebiegała granica pomiędzy dwoma częściami Długoszyna. Kopce te usypane zostały w momencie dokonywania delimitacji, czyli podziału wsi na dwie części. Zapewne wielokrotnie były poprawiane i dosypywane, jednak ich lokalizacja nie ulegała zmianie. Kopce te były zapewne spore i dobrze widoczne w terenie, choć usypane rękami ludzkimi. I co ciekawe, pomimo że mapa katastru powstawała w połowie XIX wieku, to kopce te nie tyle nadal widoczne były w terenie, jednocześnie funkcjonując nadal w lokalnej świadomości mieszkańców. Zostały zresztą także, z sobie wiadomych powodów, naniesione na mapie, która powstała już kilkadziesiąt lat po zniesieniu podziału wsi. Widocznie wystarczająco mocno utkwiły w lokalnym krajobrazie, że po pierwsze nikt ich nie zniwelował i nie usunął, a po drugie, ktoś jednocześnie uznał, że ich umieszczenie na mapie ma rację bytu. Zapewne był to jakiś punkt odniesienia, w końcu mapa ta traktowała o stosunkach własnościowych właśnie.

Gdzie natomiast znajdowały się wówczas owe „ocalałe kopce"? Jak pokazuje nam mapa, znajdowały się one nieopodal Skałki. Dwa z nich widoczne są na skraju lasu, jeden z nich tuż obok tzw. Mayerhofu, czyli budynku dworskiego, a ostatni widoczny, znajdował się tuż przy nasypie kolejowym kolei krakowsko-górnośląskiej. Na załączonej mapie zaznaczone są one kolorem różowym jako kropki, a potencjalne granice, przebiegające pomiędzy nimi, zaznaczono zielonymi liniami. Jak widać więc już na widocznym, niewielkim fragmencie wsi, część będąca niegdyś królewszczyzną była naprawdę niewielka, natomiast obszar przynależny stronie biskupiej nieporównywalnie większy. Wszak jak pokazuje również owa mapa, jak nie wiadomo o co chodzi, chodzi rzecz jasna o pieniądze. Tych, którzy kiedyś spierali się o lokalne grunty nie interesowała logika czy zdrowy rozsądek, ale potencjalne zyski. Po prostu. Do tego stopnia, że kiedy niegdyś wyznaczano owe granice, przebiegały one pomiędzy zabudową wsi. Nota bene ciekaw jestem reakcji mieszkańców wsi, którzy niemal z dnia na dzień, zamiast mieć jednego pana i właściciela, funkcjonować musieli w dwóch dość różnych rzeczywistościach. Zapewne byli co najmniej zdziwieni, a nawet źli, spierając się zresztą przy owym podziale o realny przebieg wyznaczanych granic, będąc zwolennikami jednej bądź drugiej przynależności. I choć wieś jako taka nadal była jedna, to już nie jednolita, posiadając dwóch właścicieli, a nawet dwie karczmy.

Dzisiaj oczywiście po owych kopach nie ma już śladu. Zatarte zostały one przez czas i działalność człowieka. Jedynie dzięki owej wspomnianej mapie możemy przynajmniej częściowo zlokalizować owe tytułowe kopce, które przez całe pokolenia dyktowały taką, a nie inną rzeczywistość, zarówno w realu jako takim jak i ludzkiej świadomości.

Jarosław Sawiak

eprasa.pl 92ceda9ba3